

Księga Liczb

Rozdział 1

1. I mówił JAHWE do Mojżesza na puszczy Synaj, w przybytku przymierza, pierwszego dnia miesiąca wtórego, roku wtórego po wyszcui ich z Egiptu, rzekąc: 2. Zbierzcie sumę wszytkiego zgromadzenia synów Izraelowych według rodzajów i domów ich, i imiona każdego, cokolwiek jest płci męskiej, 3. od dwudziestu lat i wyższej, wszystkich mężów mocnych w Izraelu, a policzycie je według hufców ich, ty i Aaron. 4. A z wami będą książęta pokolenia i domów w rodzinach swych, 5. których te są imiona: Z Ruben - Elisur, syn Sedeur. 6. Z Symeon - Salamiel, syn Surisaddai. 7. Z Juda - Naason, syn Aminadab. 8. Z Issachar - Natanael, syn Suar. 9. Z Zabulon - Eliab, syn Helon. 10. A synów Jozefowych z Efraim - Elisama, syn Amiud; z Manasse -Gamaliel, syn Fadasur. 11. Z Beniamin - Abidan, syn Gedeonów. 12. Z Dan - Ahieser, syn Ammisaddai. 13. Z Aser - Fegiel, syn Ochran. 14. Z Gad - Eliazaf, syn Duel. 15. Z Neftali - Ahira, syn Enan. 16. Ci nazacniejszy książęta ludu w pokoleniach i w rodzajach swoich i głowy wojska Izraelowego: 17. które wzięli Mojżesz i Aaron ze wszystkim mnóstwem pospólstwa 18. i zgromadzili pierwszego dnia miesiąca wtórego, popisując je według rodu i domów, i familij, i głów, i imion każdego, od dwudziestego roku i wyższej, 19. jako był przykazał JAHWE Mojżeszowi. I policzeni są na puszczy Synaj. 20. Z Ruben, pierworodnego Izraelowego, według rodów i familij, i domów ich, i imion każdej głowy, wszytkiej płci męskiej od dwudziestego roku i wyższej, wychodzących na wojnę 21. czterdzieści i sześć tysięcy i pięć set. 22. Z synów Symeon, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, policzeni są po imionach i po głowach każdego, wszytkiej męczyzny od dwudziestego roku i wyższej, wychodzących na wojnę 23. pięćdziesiąt i dziewięć tysięcy i trzy sta. 24. Z synów Gad, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, naliczeni są po imionach każdego od dwudziestu lat i wyższej, wszyscy, którzy by na wojnę wychodzili 25. czterdzieści i pięć tysięcy sześć set i pięćdziesiąt. 26. Z synów Juda, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich po imionach każdego, od dwudziestego roku i wyższej, wszyscy, którzy mogli na wojnę wychodzić, 27. naliczeni są siedmdziesiąt i cztery tysiące i sześć set. 28. Z synów Issachar, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, po imionach każdego, od dwudziestego roku i wyższej, wszyscy, którzy by na wojnę wychodzili, 29. naliczeni są pięćdziesiąt i cztery tysiące i cztery sta. 30. Z synów Zabulon, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, naliczeni są po imieniu każdego, od dwudziestego roku i wyższej, wszyscy, którzy mogli na wojnę wychodzić 31. pięćdziesiąt i siedm tysięcy i cztery sta. 32. Z synów Jozef, z synów Efraim, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, naliczeni są po imieniu każdego, od dwudziestego roku i wyższej, wszyscy, którzy mogli na wojnę wychodzić 33. czterdzieści tysięcy pięć set. 34. A z synów Manasse, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, popisani są po imieniu każdego, od dwudziestego roku i wyższej, wszyscy, którzy mogli na wojnę wychodzić 35. trzydzieści dwa tysiąca dwie ście. 36. Z synów Beniaminowych, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, naliczeni są

imionmi każdego, od dwudziestego roku i wyższej, wszyscy, którzy mogli wychodzić na wojnę **37.** trzydzieści pięć tysięcy cztery sta. **38.** Z synów Dan, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, naliczeni są każdego imieniem, od dwudziestego roku i wyższej, wszyscy, którzy mogli na wojnę wychodzić **39.** sześćdziesiąt dwa tysiąca siedm set. **40.** Z synów Aser, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, naliczeni są po imionach każdego, od dwudziestego roku i wyższej, wszyscy, którzy mogli wyniść na wojnę **41.** czterdzieści tysięcy i tysiąc pięć set. **42.** Z synów Neftali, według rodzajów i familij, i domów rodzin ich, naliczeni są imieniem każdego, od dwudziestego roku i wyższej, wszyscy, którzy mogli wychodzić na wojnę **43.** pięćdziesiąt trzy tysiące cztery sta. **44.** Ci są, które policzyli Mojżesz i Aaron, i dwanaście książąt Izraelskich, każdego według domów rodzajów ich. **45.** I była wszytka suma synów Izraelowych według domów i familij ich, od dwudziestego roku i wyższej, którzy mogli wychodzić na wojnę, **46.** po sześćkroć sto tysięcy i trzy tysiące mężów pięć set i pięćdziesiąt. **47.** Lecz Lewitów w pokoleniu familij swoich nie liczono z nimi. **48.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **49.** Pokolenia Lewi nie licz i nie położysz sumy ich z synmi Izraelowemi, **50.** ale je postanów nad przybytkiem świadectwa i wszystkim naczyniem jego, i cokolwiek ku ceremoniam należy. Ci nosić będą przybytek i wszystko naczynie jego i będą w posługowaniu, i wokoło przybytku obozem się położą. **51.** Gdy będziecie mieć ciągnąć, Lewitowie przybytek składać będą; a gdy się obozem położyć, postawią; a kto by obcy przystąpił, zabity będzie. **52.** A synowie Izraelowi będą stać obozem, każdy wedle hufców i pułków, i wojsk swoich. **53.** A Lewitowie wkoło przybytku namioty rozbijać będą, aby nie przyszedł gniew na zgromadzenie synów Izraelowych, i będą czuć na straży przybytku świadectwa. **54.** Uczynili tedy synowie Izraelowi wedle wszystkiego, co był przykazał JAHWE Mojżeszowi.

Rozdział 2

1. I mówił JAHWE do Mojżesza i Aarona, rzekąc: **2.** Każdy wedle hufców, znaków i chorągwi, i domów rodzin swoich obozem się położą synowie Izraelowi wokoło przybytku przymierza. **3.** Na wschód słońca Juda rozbije namioty, według hufców wojska swojego: a będzie hetmanem synów jego Nahasson, syn Aminadab, **4.** a wszytka suma ludu wojennego z pokolenia jego siedmdziesiąt i cztery tysiące i sześć set. **5.** Podle niego położyli się obozem pokolenia Issachar, którego hetman był Natanael, syn Suar, **6.** a wszystek poczet żołnierzów jego pięćdziesiąt cztery tysiące cztery sta. **7.** W pokoleniu Zabulon hetmanem był Eliab, syn Helon. **8.** Wszystko z pokolenia jego wojsko żołnierzów pięćdziesiąt siedm tysięcy cztery sta. **9.** Wszystkich, których w obozie Judy naliczono, było sto ośmdziesiąt sześć tysięcy cztery sta: a wedle hufców swoich pierwszy wynidą. **10.** W obozie synów Ruben ku południowej stronie hetmanem będzie Elisur, syn Sedeur, **11.** a wszystko wojsko żołnierzów jego, którzy są policzeni, czterdzieści sześć tysięcy pięć set. **12.** Podle niego obozem się położyli z pokolenia Symeon, których hetman był Salamiel, syn Surisaddai, **13.** a wszystko wojsko żołnierstwa jego, które policzono, pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzy sta. **14.** W pokoleniu Gad hetmanem był Eliazaf, syn Duel, **15.** a wszystko wojsko

żołnierzy jego, którzy są policzeni, czterdzieści pięć tysięcy sześć set pięćdziesiąt. **16.** Wszystkich popisanych w obozie Ruben sto pięćdziesiąt tysięcy tysiąc cztery sta pięćdziesiąt w hufach swoich: we wtórym rzędzie pociągną. **17.** A podniosą przybytek świadectwa według urzędów Lewitów i hufców ich; jako podniesion będzie tak też i złożon; każdy wedle miejsc i porządków swoich ciągnąć będzie. **18.** Ku zachodniej stronie będzie obóz synów Efraim, których hetman był Elisama, syn Ammiud. **19.** Wszystko wojsko żołnierzy jego, którzy są policzeni, czterdzieści tysięcy pięć set. **20.** A z nimi pokolenie synów Manasse, których hetman był Gamaliel, syn Fadasur, **21.** a wszystko wojsko żołnierzy jego, którzy są policzeni, trzydzieści i dwa tysiąca dwieście. **22.** W pokoleniu synów Benjamin hetman był Abidan, syn Gedeonów, **23.** a wszystko wojsko żołnierzy jego, którzy popisani są, trzydzieści pięć tysięcy cztery sta. **24.** I wszystkich policzonych w obozie Efraim sto ośm tysięcy sto w hufach swoich: ci pociągną trzeci. **25.** Ku północnej stronie położyli się obozem synowie Dan, których hetman był Ahiezer, syn Ammisaddai. **26.** Wszystko wojsko żołnierzy jego, którzy są policzeni, sześćdziesiąt dwa tysiąca siedm set. **27.** Podle niego rozbili namioty z pokolenia Aser, których hetman był Fegiel, syn Ochran. **28.** A wszystko wojsko żołnierzy jego, którzy policzeni są, czterdzieści tysięcy tysiąc pięć set. **29.** Z pokolenia synów Neftali hetman był Ahira, syn Enan. **30.** A wszystko wojsko żołnierzy jego pięćdziesiąt trzy tysiące cztery sta. **31.** Wszystkich policzonych w obozie Dan było sto pięćdziesiąt siedm tysięcy sześć set: a ostatni pociągną. **32.** Ta liczba synów Izraelowych według domów rodzin ich i według hufów rozdzielonego wojska: po sześćkroć sto tysięcy trzy tysiące pięć set pięćdziesiąt. **33.** A Lewitów nie liczono między syny Izraelowymi: tak bowiem był przykazał JAHWE Mojżeszowi. **34.** I uczynili synowie Izraelowi wedle wszystkiego, co był JAHWE rozkazał. Stanowili się obozem według hufów swoich i ciągnęli według familij i domów ojców swoich.

Rozdział 3

1. Te są rodzaje Aarona i Mojżesza, w dzień, którego mówił JAHWE do Mojżesza na górze Synaj. **2.** A te imiona synów Aaronowych: pierworodny jego Nadab, potym Abiu i Eleazar, i Itamar. **3.** Te imiona synów Aaronowych, kapłanów, których pomazano i których ręce napełniono i poświęcono, aby kapłański urząd sprawowali. **4.** Nadab bowiem i Abiu pomarli, gdy ofiarowali ogień obcy przed obliczem PANSKIM na puszczy Synaj, bez potomstwa, i odprawowali kapłański urząd Eleazar i Itamar przed Aaronem, ojcem swoim. **5.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **6.** Przywiedź pokolenie Lewi i postaw przed oczyma Aarona kapłana, aby mu służyli **7.** i strzegli, i pilnowali, cokolwiek należy do służby zgromadzenia przed przybytkiem świadectwa, **8.** i niech strzegą naczyń przybytkowego, służąc na posłudze jego. **9.** I darujesz Lewity Aaronowi i synom jego, którym dani są od synów Izraelowych. A Aarona i syny jego postanowisz nad służbą kapłańską. **10.** Obcy, który by ku posługowaniu przystąpił, umrze. **11.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **12.** Jam wziął Lewity od synów Izraelowych miasto wszelkiego pierworodnego otwarzającego żywot między syny Izraelowymi, i będą Lewitowie moi.

13. Bo mój jest każdy pierworodny. Odtąd jakom pobił pierworodne w ziemi Egipskiej, poświęciłem sobie, cokolwiek się pierwszego rodzi w Izraelu; od człowieka aż do bydłęcia moi są. Ja PAN!

14. I mówił JAHWE do Mojżesza na puszczy Synaj, rzekąc: **15.** Policz syny Lewi według domów ojców ich i familij, każdego mężczyznę od jednego miesiąca i wyższej. **16.** Policzył Mojżesz, jako JAHWE przykazał, **17.** i nalezieni są synowie Lewi po imionach swych: Gerson i Kaat, i Merari. **18.** Synowie Gerson: Lebni i Semei. **19.** Synowie Kaat: Amram i Jesaar, Hebron i Ozjel. **20.** Synowie Merari: Moholi i Musi. **21.** Od Gersona były dwie familie, Lebnicka i Semejska: **22.** których naliczono ludu płci męskiej, od jednego miesiąca i wyższej, siedm tysięcy i pięć set. **23.** Ci za przybytkiem kłaść się obozem będą na zachód słońca **24.** pod hetmanem Eliasaf, synem Lael. **25.** A będą mieć straż w przybytku przymierza, **26.** sam przybytek i przykrycie jego, zasłonę, którą zaciągają przede drzwiami przykrycia przymierza, i opony sieni, oponę też, którą zawieszają w weszcju sieni przybytku, i cokolwiek do służby ołtarza należy, powrozy przybytkowe i wszystkie statki jego. **27.** Ród Kaat będzie miał lud Amramity i Jesaarity, i Hebronity, i Ozjelity. Teć są domy Kaatytów, policzone po imionach swoich. **28.** Wszystkich rodzaju męskiego, od jednego księżycy i wyższej, ośm tysięcy sześć set: będą mieć straży świątnice **29.** i położą się obozem na południową stronę. **30.** A hetman ich będzie Elisafan, syn Ozjel, **31.** i będą strzec skrzynie i stołu, i lichtarza, ołtarzów i naczynia świątnice, któremi służbę sprawują, i zasłony, i wszelki takowy sprzęt. **32.** A hetman hetmanów Lewickich, Eleazar, syn Aarona kapłana, będzie nad strażnikami straży świątnice. **33.** A od Merari będą ludowie Moholitowie i Muzytowie, policzeni imionmi swymi. **34.** Wszystkich rodzaju męskiego, od jednego miesiąca i wyższej, sześć tysięcy dwie ście. **35.** Hetman ich Suriel, syn Abihaiel. Na północnej stronie obozem się położą. **36.** Pod ich strażą będą deszczki przybytkowe i drążki, i słupy, i podstawki ich, i wszystko, co ku takowej służbie należy, **37.** i słupy sienne wokoło z podstawkami swemi, i kołki z powrozami. **38.** Stanowić się obozem będą przed przybytkiem przymierza, to jest na wschód słońca, Mojżesz i Aaron z syny swemi: trzymając straż świątnice w pośrodku synów Izraelowych. Ktokolwiek obcy przystąpi, umrze. **39.** Wszystkich Lewitów, które policzyli Mojżesz i Aaron wedle przykazania PANSKIEGO według domów ich, rodzaju męskiego, od miesiąca jednego i wyższej, było dwadzieścia dwa tysiąca. **40.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: Policz pierworodne płci męskiej z synów Izraelowych, od jednego miesiąca i wyższej, i będziesz miał sumę ich. **41.** I weźmiesz mi Lewity miasto wszystkich pierworodnych synów Izraelowych. Jam jest PAN! I było ich miasto wszego pierworodnego bydła synów Izraelowych. **42.** Policzył Mojżesz, jako był JAHWE przykazał, pierworodne synów Izraelowych. **43.** I było mężczyzn wedle imion swych, od miesiąca jednego i wyższej, dwadzieścia dwa tysiąca dwie ście siedmdziesiąt trzech. **44.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **45.** Weźmi Lewity miasto pierworodnych synów Izraelowych i bydło Lewitów miasto bydła ich, i będą moimi Lewitowie. Ja jestem PAN! **46.** A w okupie dwu set siedmdziesiąt trzech, którzy przechodzą liczbę Lewitów z pierworodnych synów Izraelowych, **47.** weźmiesz po pięci syklów na każdą głowę wedle wagi świątnice. Sykiel ma dwadzieścia pieniędzy. **48.** I dasz pieniądze Aaronowi i synom

jego, okup tych, którzy są nad zwyż. **49.** Wziął tedy Mojżesz pieniądze tych, którzy byli nad zwyż i które odkupili od Lewitów **50.** za pierworodne synów Izraelowych, tysiąc trzy sta sześćdziesiąt pięć syklów wedle wagi świątnice. **51.** I dał je Aaronowi i synom jego według słowa, które mu był JAHWE przykazał.

Rozdział 4

1. I mówił JAHWE do Mojżesza i Aarona, rzekąc: **2.** Weźmi sumę synów Kaat z pośrodku Lewitów według domów i familij ich, **3.** od trzydziestego roku i wyższej aż do pięćdziesiątego roku; wszystkich, którzy wchodzą, aby stali i służyli w przybytku przymierza. **4.** Ta jest służba synów Kaat: do przybytku przymierza i do Świętego Świętych **5.** wnidzie Aaron i synowie jego, gdy się będzie miał ruszyć obóz, i zejmą zasłonę, która wisi przede drzwiami, i uwiną w nią skrzynię świadectwa, **6.** i okryją zaś przykryciem z skór fiołkowej farby, i rozciągną na wierzchu przykrycie wszystko z hiacyntu, i założą drążki. **7.** Stół też pokładania obwiną przykryciem z hiacyntu i pokładą z nim kadzidlnice i moździerzyki, kubki i czasze do lania ofiar mokrych; chleb zawsze na nim będzie. **8.** I rozciągną z wierzchu nakrycie karmazynowe, które zaś nakryją przykryciem z skór fiołkowej maści, i zawiodą drążki. **9.** Wezmą też przykrycie z hiacyntu, którym nakryją lichtarz z lampami i kleszczykami, i z ucieradły jego, i ze wszystkim naczyniem oliwnym, które do przyprawienia lamp są potrzebne, **10.** a na wszystko włożą przykrycie z skór fiołkowej farby i założą drążki. **11.** Ołtarz zaś złoty obwiną odzieniem z hiacyntu i rozciągną z wierzchu dekę z skór fiołkowej maści, i założą drążki. **12.** Wszystko naczynie, którym służą w świątnicy, obwiną w przykrycie z hiacyntu i rozciągną z wierzchu dekę z skór fiołkowej maści, i założą drążki. **13.** Ale i ołtarz oczyścią z popiołu i obwiną ji odzieniem szarłatnym, **14.** i włożą z nim wszystko naczynie, którego używają do służby jego, to jest naczynia do brania w się ognia, widełki, trzyzębate widły, haki i łopaty. Wszystko naczynie ołtarza nakryją deką z skór fiołkowej maści i założą drążki. **15.** A gdy uwiną Aaron i synowie jego świątnicę i wszystko naczynie jej, gdy się będzie ruszał obóz, wtedy wnidą synowie Kaat, aby nieśli uwinione: i nie dotkną się naczynia świątnice, aby nie pomarli. Te są brzemiona synów Kaat w przybytku przymierza. **16.** Nad którymi będzie Eleazar, syn Aarona kapłana; do którego starania należy oliwa do przyprawienia lamp i zapal złożony, i ofiara, którą zawsze ofiarują, i olejek namazywania i cokolwiek do służby przybytku należy, i wszego naczynia, które są w świątnicy. **17.** I rzekł JAHWE do Mojżesza i Aarona, mówiąc: **18.** Nie wytracajcie ludu Kaat z pośrodku Lewitów: **19.** ale to im uczynicie, aby żyli a nie pomarli, jeśli się dotkną Świętych nad Świętymi. Aaron i synowie jego wnidą i oni rozłożą robotę każdego, i rozdziela, co kto ma nieść. **20.** Inszy żadną dwornością niech nie widzą rzeczy, które są w świątnicy, pierwszej niżli je obwiną - inaczej pomrą. **21.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **22.** Weźmi też sumę synów Gerson według domów i familij, i rodzin ich **23.** od trzydziści lat i wyższej aż do lat pięćdziesiąt. Policz wszystkie, którzy wchodzą i służą w przybytku przymierza. **24.** Ten jest urząd domu Gersonitów, **25.** aby nosili opony przybytku i wierzch przymierza, przykrycie drugie, a nad wszystko zasłonę fiołkowej maści, i zasłonę, która wisi w weszcium przybytku

przymierza, **26.** opony sienne i zasłonę w weszcju, które jest przed przybytkiem. Wszystko, co do ołtarza należy, powrózki i naczynia posługowania, **27.** na rozkazanie Aaronowe i synów jego poniosą synowie Gerson i będzie wiedział każdy, któremu ciężarowi ma być podległy. **28.** Ta jest służba familij Gersonitów w przybytku przymierza, a będą pod ręką Itamara, syna Aarona kapłana. **29.** Syny też Merari wedle familij i domów ojców ich policzysz, **30.** od trzydziestu lat i wyższej aż do pięćdziesiąt lat: wszystkich, którzy wchodzą na urząd posługi swej i służbę przymierza świadectwa. **31.** Te są brzemiona ich: będą nosić deszczki przybytku i drążki jego, słupy i podstawki ich, **32.** słupy też sieni wokoło z podstawkami i z kołkami, i z powrozami ich. Wszystko naczynie i sprzęt pod liczbą wezmą i tak poniosą. **33.** Ten jest urząd familij Merarczyków i służba w przybytku przymierza, a będą pod ręką Itamara, syna Aarona kapłana. **34.** Policzyli tedy Mojżesz i Aaron, i przełożeni Synagogi syny Kaat według rodów i domów ojców ich **35.** od trzydziestu lat i wyższej aż do pięćdziesiątego, roku, wszystkie, którzy wchodzą na posługę przybytku przymierza: **36.** i znalazło się ich dwa tysiąca siedm set pięćdziesiąt. **37.** Ten jest poczet ludu Kaat, którzy wchodzą do przybytku przymierza: te policzył Mojżesz i Aaron według słowa PANSKIEGO, przez rękę Mojżesza. **38.** Zliczeni też są i synowie Gerson według rodów i domów ojców ich **39.** od trzydziestu lat i wyższej, aż do pięćdziesiątego roku, wszyscy, którzy wchodzą, aby służyli w przybytku przymierza: **40.** i znalazło się ich dwa tysiąca sześć set trzydzieści. **41.** Ten jest lud Gersonitów, które policzyli Mojżesz i Aaron wedle słowa PANSKIEGO. **42.** Policzeni są i synowie Merari, według rodów i domów ojców ich **43.** od trzydziestu lat i wyższej, aż do pięćdziesiątego roku, wszyscy, którzy wchodzą do wypełnienia porządku przybytku przymierza: **44.** i znalazło się ich trzy tysiące dwie ście. **45.** Ten jest poczet synów Merari, które policzyli Mojżesz i Aaron według rozkazania PANSKIEGO przez rękę Mojżesza. **46.** Wszyscy, którzy policzeni są z Lewitów i które popisać kazał mianowicie Mojżesz i Aaron, i przełożeni Izraelscy według rodów i domów ojców ich **47.** od trzydziestu lat i wyższej, aż do pięćdziesiątego roku, wchodzący na służbę przybytku i na noszenie brzemion, **48.** było wobec ośm tysięcy pięć set ośmdziesiąt. **49.** Według słowa PANSKIEGO policzył je Mojżesz, każdego według urzędu i brzemienia jego, jako mu był JAHWE przykazał.

Rozdział 5

1. I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **2.** Przykaż synom Izraelowym, aby wyrzucili z obozu wszelkiego trędowatego, i który nasieniem płynie, i splugawił się umarłym: **3.** tak mężczyznę jako i niewiastę wyrzucie z obozu, aby go nie splugawili, gdyżem mieszkał z wami. **4.** I uczynili tak synowie Izraelowi, i wyrzucili je z obozu, jako mówił JAHWE Mojżeszowi. **5.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **6.** Mów do synów Izraelowych: Mąż abo niewiasta, gdy uczynią ze wszystkich grzechów, które się zwykły ludziom przygadzać, a przez niedbałość przestąpią przykazanie PANSKIE i zgrzeszą, **7.** wyznają grzech swój i oddadzą sarnę główną rzecz i piątą część nad zwyż onemu, przeciw któremu zgrzeszyli.

8. A jeśliby nie był, kto by odebrał, dadzą JAHWE i będzie kapłańskie, wyjąwszy barana, który bywa ofiarowan na oczyszczenie, aby była ofiara ubłagalna. **9.** Wszystkie też pierwociny, które ofiarują synowie Izraelowi, należą do kapłana. **10.** I cokolwiek do świątnice ofiarują od każdego i dają w ręce kapłańskie, jego będzie. **11.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **12.** Mów do synów Izraelowych, i rzeczesz do nich: Mąż, któregożby żona wystąpiła i wzgardziwszy małżonkiem **13.** spałaby z inszym mężem, a tegoby mąż doznać nie mógł, ale tajemne jest cudzołóstwo a świadkami nie może być dowiedzione, iż jej nie zastano w cudzołóstwie: **14.** jeśli duch podejrzzenia wzruszy męża przeciw żenie swej - która albo jest splugawiona, albo fałszywe domniemanie na nią kładą **15.** przywiedzie ją do kapłana i ofiaruje obiatę za nią dziesiątą część korca mąki jęczmiennej. Nie wleje na nią oliwy ani włoży kadzidła: ponieważ ofiara podejrzzenia jest i obiata dochodząca cudzołóstwa. **16.** Ofiaruje ją tedy kapłan i postawi przed JAHWE, **17.** i weźmie wody świętej w naczyniu glinianym, i trochę ziemi ze tła przybytku wsypie w nią. **18.** A gdy stanie niewiasta przed obliczem PANSKIM, odkryje głowę jej i włoży na ręce jej ofiarę wspomnienia i obiatę podejrzzenia, a sam będzie trzymał wody bardzo gorzkie, na które ze zlorzeczeniem klątw nakładł. **19.** I poprzysięże ją, i rzecze: Jeśli nie spał mąż obcy z tobą i jeśliś nie jest splugawiona opuściwszy łożo małżonkowe, nie zaszkodząc te wody bardzo gorzkie, w którym klątw nakładł. **20.** Ale jeśliżes ustąpiła od męża twego i jesteś splugawiona, a obcowałeś z inszym mężem, **21.** tym przeklęstwam podlegiesz: Niechaj cię da JAHWE na przeklęstwo i przykład wszystkim w ludzie swoim. Niech uczyni, że wygnije łono twoje, a brzuch twój, opuchnąwszy, niech się rozpuknie. **22.** Niechaj wnidą wody przekłete do brzucha twego, a gdy opuchnie żywot, niech wygnije łono. I odpowie ona niewiasta: Amen, Amen. **23.** I napisze kapłan na książkach te przeklęstwa, i zmaże je wodą bardzo gorzką, na którą klątw nakładł, **24.** i da jej pić. Którą gdy wypije, **25.** weźmie kapłan z ręki jej ofiarę podejrzzenia i podniesie ją przed JAHWE, i włoży ją na ołtarz: wszakże tak, że pierwaj **26.** garść ofiary weźmie z tego, co ofiarują, i spali na ołtarzu, i tak da pić niewieście wodę bardzo gorzką. **27.** Którą gdy wypije, jeśli splugawiona jest, a wzgardziwszy męża cudzołóstwa winna, rozejdzie się po niej woda przekłeta, i gdy się brzuch wezdmie, łono wygnije, i będzie niewiasta na przeklęstwo i na przykład wszystkiemu ludowi. **28.** Ale jeśli nie jest splugawiona, będzie bez obrażenia i dziatki mieć będzie. **29.** Ten ci jest zakon podejrzzenia. Jeśli ustąpi żona od męża swego i jeśli splugawiona będzie, **30.** a mąż, duchem podejrzzenia wzruszony, przywiedzie ją przed oblicze JAHWE, i uczyni jej kapłan wedle wszystkiego, co jest napisano. **31.** Mąż bez winy będzie, a ona odniesie nieprawość swoją.

Rozdział 6

1. I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **2.** Mów do synów Izraelowych i rzeczesz do nich: Mąż albo niewiasta, gdy uczynią ślub, aby się poświęcili, i chcą się JAHWE poświęcić, **3.** od wina i od wszelkiego, co upoić może, wstrzymawać się mają. Octu z wina i z któregokolwiek innego napoju, i cokolwiek z jagody winnej wytłaczają, pić nie będą. Jagód winnych świeżych ani suchych jeść nie będą **4.** po

wszystkie dni, przez które JAHWE ślubem są poświęceni. Cokolwiek z winnice być może, od rozynki aż do jagódki, jeść nie będą. **5.** Przez wszystkie czas odłączenia jego brzytwa nie przejdzie przez głowę jego, aż wypełni dni, przez które się poświęcił JAHWE. Świętym będzie zapuszczeniem włosów głowy jego. **6.** Przez wszystkie czas poświęcenia swego do umarłego nie wnidzie **7.** ani się i ojca, i matki, i brata, i siostry pogrzebem zmaże: bo poświęcenie Boga jego jest na głowie jego. **8.** Po wszystkie dni odłączenia swego świętym będzie JAHWE. **9.** A jeśli by kto umarł nagle przed nim, splugawi się głowa poświęcenia jego. Którą natychmiast ogoli onegoż dnia oczyszczenia swego i zasię siódmego, **10.** a ósmego dnia ofiaruje parę synogarlic albo dwoje gołębiat kapłanowi w weszcju przymierza świadectwa. **11.** I uczyni kapłan jedno za grzech, a drugie na całopalenie, i będzie się modlił za nim, bo zgrzeszył nad umarłym, i poświęci głowę jego w on dzień. **12.** I poświęci JAHWE dni odłączenia jego ofiarując baranka rocznego za grzech; wszakże tak, aby dni pierwsze wniwecz poszły, ponieważ splugawione poświęcenie jego. **13.** Ten jest zakon poświęcenia: Gdy się wypełnią dni, które był ślubem postanowił, przywiedzie go do drzwi przybytku przymierza **14.** i ofiaruje obiatę jego JAHWE: baranka rocznego bez makuły na całopalenie i owcę roczną bez zmazy za grzech, i baranka bez makuły ofiarę zapokojną, **15.** i kosz chlebów praśnych oliwą zaczynionych, i kreplów bez kwasu oliwą pomazanych, i mokre ofiary każdego. **16.** Które ofiaruje kapłan przed JAHWE i uczyni tak za grzech jako i na całopalenie. **17.** A baranka ofiaruje ofiarę zapokojną JAHWE, ofiarując wspólnie kosz praśników i mokre ofiary wedle zwyczaju powinne. **18.** Toż ogolony będzie nazareus przede drzwiami przybytku przymierza z włosów poświęcenia swego. I weźmie włosy jego, i włoży na ogień, który jest podłożony pod ofiarę zapokojnych. **19.** I łopatkę uwarzoną barana, i chleb przez kwasu jeden z kosza, i krepel praśny jeden i da w ręce Nazareusza po ogoleniu głowy jego. **20.** I wzięwszy je zaś od niego podniesie przed obliczem PANSKIM. A poświęcone, kapłańskie będą, jako mostek, który odłączyć kazano, i łopatkę: potem może pić Nazareus wino. **21.** Ten ci jest zakon Nazareusza, kiedy ślubi obiatę swą JAHWE czasu poświęcenia swego, oprócz tego, co najdzie ręka jego wedle tego. Jako był na umyśle ślubił, tak uczyni ku wykonaniu poświęcenia swego. **22.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **23.** Mów Aaronowi i synom jego: Tak błogosławić będziecie synom Izraelowym, i rzeciecie im: **24.** Niechaj ci JAHWE błogosławi i niechaj cię strzeże, **25.** niech pokaże JAHWE oblicze swoje tobie i niech się zmiłuje nad tobą, **26.** niech obróci JAHWE twarz swoją ku tobie i niech ci da pokój. **27.** I będą wzywać imienia mego nad synmi Izraelowymi, a ja im błogosławić będę.

Rozdział 7

1. Zstało się w dzień, którego dokończył Mojżesz przybytku i postawił ji, i namazał, i poświęcił ji ze wszystkim sprzętem jego, ołtarz także i wszystko naczynie jego, **2.** ofiarowały książęta Izraelskie i głowy familij, które były w każdym pokoleniu, i przełożeni nad temi, którzy policzeni byli, **3.** dary przed JAHWE: sześć wozów przykrytych ze dwunastą wołów. Jeden wóz darowało dwoje książąt, a każdy po

jednym wołu. I ofiarowali je przed przybytkiem. **4.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: **5.** Przyjmi od nich, aby były na posługę przybytku a dasz je Lewitom według porządku posługi ich. **6.** A tak przyjąwszy Mojżesz wozy i woły, oddał je Lewitom. **7.** Dwa wozy i czterech wołów dał synom Gerson według tego, jako potrzebowali; **8.** cztery drugie wozy i ośm wołów dał synom Merari, według urzędów i służby ich pod ręką Itamara, syna Aarona kapłana; **9.** a synom Kaat nie dał wozów i wołów, bo w świątnicy służą a brzemiona na swych ramionach noszą. **10.** Ofiarowały tedy książęta na poświęcenie ołtarza w dzień, którego jest pomazany, dar swój przed ołtarz. **11.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: Każde książę każdego dnia niech ofiaruje dary na poświęcenie ołtarza. **12.** A tak pierwszego dnia ofiarował dar swój Nahasson, syn Aminadab, z pokolenia Juda. **13.** A były w nim miska srebrna, która ważyła sto i trzydzieści syklów, czasza srebrna mająca siedmdziesiąt syklów wedle wagi świątnice, obie pełne białej mąki, zaczynionej oliwą na ofiarę; **14.** moźdzeryk z dziesięci syklów złotych pełen kadzidła; **15.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie; **16.** i kozła za grzech; **17.** a na ofiarę zapokojnych - wołów dwa, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać jest ofiara Nahassona, syna Aminadab. **18.** Wtórego dnia ofiarował Natanael, syn Suar, książę z pokolenia Issachar, **19.** miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów wedle wagi świątnice, obie pełne białej mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę; **20.** moźdzeryk złoty, mający dziesięć syklów, pełen kadzidła; **21.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **22.** i kozła za grzech; **23.** a na ofiarę zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Ta była ofiara Natanaela, syna Suar. **24.** Trzeciego dnia książę synów Zabulon, Eliab, syn Helon **25.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białej mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę; **26.** moźdzeryk złoty, ważący dziesięć syklów, pełen kadzidła, **27.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **28.** i kozła za grzech; **29.** a na ofiarę zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać jest ofiara Eliab, syna Helon. **30.** Dnia czwartego książę synów Ruben, Elisur, syn Sedeur, **31.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białej mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę, **32.** moźdzeryk złoty, ważący dziesięć syklów, pełen kadzidła, **33.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **34.** i kozła za grzech; **35.** a na ofiarę zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Elisur, syna Sedeur. **36.** Dnia piątego książę synów Symeon, Salamiel, syn Surisaddai, **37.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białej mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę, **38.** moźdzeryk złoty, ważący dziesięć syklów, pełen kadzidła, **39.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **40.** i kozła na grzech; **41.** a na ofiary zapokojne - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Salamiel, syna Surisaddai. **42.** Dnia szóstego książę synów Gad, Eliasaf, syn Duel, **43.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów

na wagę świątnice, obie pełne białej mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę, **44.** moździerzyk złoty, ważący dziesięć syklów, pełen kadzidła, **45.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **46.** i kozła za grzech; **47.** a na ofiary zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Eliasaf, syna Duel. **48.** Dnia siódmego książę synów Efraim, Elisama, syn Ammiud, **49.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białej mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę, **50.** moździerzyk złoty, ważący dziesięć syklów, pełen kadzidła, **51.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **52.** i kozła za grzech; **53.** a na ofiary zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Elisam, syna Ammiud. **54.** Dnia ósmego książę synów Manasse, Gamaliel, syn Fadasur, **55.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białej mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę, **56.** moździerzyk złoty, ważący dziesięć syklów, pełen kadzidła, **57.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **58.** i kozła za grzech; **59.** a na ofiary zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Gamaliela, syna Fadasur. **60.** Dnia dziewiątego książę synów Benjamin, Abidan, syn Gedeonów, **61.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białej mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę, **62.** i moździerzyk złoty, ważący dziesięć syklów, pełen kadzenia, **63.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **64.** i kozła za grzech; **65.** a na ofiary zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Abidan, syna Gedeonowego. **66.** Dnia dziesiątego książę synów Dan, Ahiezer, syn Ammisaddai, **67.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę, **68.** moździerzyk złoty, ważący dziesięć syklów, pełen kadzidła, **69.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **70.** i kozła za grzech; **71.** a na ofiary zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Ahiezer, syna Ammisaddai. **72.** Dnia jedenastego książę synów Aser, Fegiel, syn Ochran, **73.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białej mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę, **74.** moździerzyk złoty, mający dziesięć syklów, pełen kadzidła, **75.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **76.** i kozła za grzech; **77.** a na ofiary zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Fegiel, syna Ochran. **78.** Dnia dwunastego książę synów Neftali, Ahira, syn Enan, **79.** ofiarował miskę srebrną ważącą sto i trzydzieści syklów, czaszę srebrną mającą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne mąki, oliwą zaczynionej na ofiarę, **80.** moździerzyk złoty, ważący dziesięć syklów, pełen kadzidła, **81.** wołu z stada i barana, i baranka rocznego na całopalenie, **82.** i kozła za grzech; **83.** a na ofiary zapokojnych - wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Ahira, syna Enan. **84.** Te rzeczy na poświęcanie ołtarza są ofiarowane od książąt Izraelowych, w dzień,

którego poświęcon jest. Misek srebrnych dwanaście, czasz srebrnych dwanaście, moździerzyków złotych dwanaście, **85.** tak, że sto i trzydzieści syklów srebra miała miska jedna, a siedmdziesiąt syklów czasza jedna: to jest wobec wszystkiego naczynia ze srebra syklów dwa tysiąca cztery sta wagi świątnice. **86.** Moździerzyków złotych dwanaście, pełnych kadzidła, po dziesięci syklach ważących wagą świątnice: to jest wspólnie złota syklów sto i dwadzieścia. **87.** Wołów z stada na całopalenie dwanaście, baranów dwanaście, baranków rocznych dwanaście i mokre ofiary ich, kozłów dwanaście za grzech. **88.** Na ofiary zapokojnych wołów dwadzieścia i cztery, baranów sześćdziesiąt, kozłów sześćdziesiąt, baranków rocznych sześćdziesiąt. Te rzeczy są ofiarowane na poświęcaniu ołtarza, gdy ji pomazano. **89.** A gdy wchodził Mojżesz do przybytku przymierza, aby się radził wyrocznice, słyszał głos mówiącego do siebie z ubłagalnie, która była nad skrzynią świadectwa między dwiema Cherubiny, skąd też mawiał do niego.

Rozdział 8

1. I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **2.** Mów Aaronowi i rzeczesz do niego: Gdy postawisz siedm lamp, lichtarz na stronie południowej niech postawion będzie. To tedy przykaż, aby lampy ku północy z przeciwną patrzyły ku stołowi chlebow pokładnych: ku tej stronie, ku której się lichtarz obrócił, świecić mają. **3.** I uczynił Aaron, i wstawił lampy na lichtarz, jako rozkazał JAHWE Mojżeszowi. **4.** A robota lichtarza ta była ze złota kowanego, tak słupiec średni, jako i wszystko, co z obu stron piór wychodziło: na kształt, który ukazał JAHWE Mojżeszowi, tak urobił lichtarz. **5.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **6.** Weźmi Lewity spośród synów Izraelowych a oczyść je **7.** wedle tego porządku: Niech będą pokropieni wodą oczyszczenia a niech ogolą wszystkie włosy ciała swego. A gdy wymyją szaty swe i oczyszczeni będą, **8.** wezmą wołu z stad i mokrą ofiarę jego, białą mąkę oliwą zaczynioną, a wołu drugiego z stada ty weźmiesz za grzech **9.** i przywiedziesz Lewity przed przybytek przymierza zwoławszy wszystkiego mnóstwa synów Izraelowych. **10.** A gdy Lewitowie będą przed JAHWE, włożą synowie Izraelowi ręce swe na nie **11.** i ofiaruje Aaron Lewity, dar przed oczyma PANSKIMI od synów Izraelowych, aby służyli na posłudze jego. **12.** Lewitowie też położą ręce swe na głowy wołów, z których jednego uczynisz za grzech, a drugiego na całopalenie PANSKIE, abyś się modlił za nimi. **13.** I postawisz Lewity przed oczyma Aarona i synów jego, i poświęcisz ofiarowane JAHWE, **14.** i odłączysz z pośrodku synów Izraelowych, aby byli moi, **15.** a potem wnidą do przybytku przymierza, aby mi służyli. I tak oczyścisz, i poświęcisz je na ofiarę JAHWE: bo darem darowani mi są od synów Izraelowych. **16.** Miasto pierworodnych, które otwarzają wszelki żywot w Izraelu, wziąłem je. **17.** Moje bowiem są wszystkie pierworodne synów Izraelowych: tak z ludzi, jako i z bydła. Ode dnia, któremu pobił wszelkie pierworodne w ziemi Egipskiej, poświęciłem je sobie **18.** i wziąłem Lewity miasto wszech pierworodnych synów Izraelowych, **19.** i darowałem je Aaronowi i synom jego z pośrodku ludu, aby mi służyli miasto Izraela w przybytku przymierza a modlili się za nie, aby nie było plagi na lud, jeśliby śmieli przystąpić do świątnice. **20.** I uczynili Mojżesz i Aaron, i wszystko mnóstwo synów Izraelowych

z Lewitami, co był rozkazał JAHWE Mojżeszowi. **21.** I oczyszczeni są i wymyli szaty swoje. I podniósł je Aaron przed JAHWE, i modlił się za nimi, **22.** aby oczyszczeni weszli na urzędy swe do przybytku przymierza przed Aarona i syny jego. Jako rozkazał JAHWE Mojżeszowi o Lewitach, tak się stało. **23.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **24.** To jest prawo Lewitów: Od dwudziestu i pięci lat i wyższej wchodzić będą, aby służyli w przybytku przymierza. **25.** A gdy pięćdziesiąt lat wieku wypełnią, służyć przestaną **26.** i będą pomocnikami braciej swej w przybytku przymierza, aby strzegli tego, co im zleca, ale robót samych niech nie czynią. Tak rozrządzisz Lewitom na strażę ich.

Rozdział 9

1. Mówił JAHWE do Mojżesza na puszczy Synaj roku wtórego po wyszcui ich z ziemie Egipskiej, miesiąca pierwszego, rzekąc: **2.** Niech uczynią synowie Izraelowi Fase czasu swego: **3.** czternastego dnia miesiąca tego ku wieczoru, według wszystkich obrzędów i usprawiedliwienia jej. **4.** I przykazał Mojżesz synom Izraelowym, aby uczynili Fase. **5.** Którzy uczynili czasu swego, czternastego dnia miesiąca ku wieczoru na górze Synaj. Wedle wszystkiego, co był rozkazał JAHWE Mojżeszowi, tak uczynili synowie Izraelowi. **6.** Ale oto niektórzy, splugawieni duszą człowieka, nie mogli czynić Fase dnia onego, przystąpiwszy do Mojżesza i Aarona **7.** i rzekli im: Nieczyściśmy dla dusze człowieczej. Przecz nam odejmują, że nie możemy ofiarować ofiary JAHWE czasu swego między syny Izraelowymi? **8.** Którym odpowiedział Mojżesz: Postójcie, aż się poradzę, co JAHWE o was każe. **9.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **10.** Mów synom Izraelowym: Człowiek, który będzie nieczystym dla dusze abo w drodze daleko w narodzie waszym, niechaj czyni Fase PANU **11.** miesiąca wtórego, czternastego dnia miesiąca, ku wieczoru. Z praśnikami i z polną sałatą jeść je będą. **12.** Nie zostawią nic z niego aż do zarania i kości jego nie złamią: wszystek porządek Fase zachowają. **13.** Ale jeśli kto i czysty jest, i nie był w drodze, a przecie nie czynił Fase, będzie wygładzona dusza ona z ludu swego, bo ofiary JAHWE nie ofiarował czasu swego: grzech swój sam poniesie. **14.** Gość też i przychodzień, jeśli będą u was, uczynią Fase JAHWE według ceremonij i usprawiedliwienia jej. Ustawa jednaż będzie u was tak przychodniowi jako i obywatelowi. **15.** Dnia tedy, którego postawion był przybytek, okrył ji obłok. A od wieczora nad przybytkiem było jako widzenie ognia aż do zarania. **16.** Tak się działo ustawicznie: we dnie okrywał ji obłok, a w nocy jako widzenie ognia. **17.** A gdy był odjęty obłok, który okrywał przybytek, tedy się ruszali synowie Izraelowi; a na miejscu, kędy stanął obłok, tam się obozem położyli. **18.** Na rozkazanie PANSKIE ciągnęli i na rozkazanie jego stanowili przybytek. Przez wszystkie dni, przez które stał obłok nad przybytkiem, mieszkali na tymże miejscu, **19.** a jeśli się trafiło, że przez długi czas trwał nad nim, byli synowie Izraelowi na strażach PANSKICH a nie ruszali się, **20.** ile dni był obłok nad przybytkiem. Na rozkazanie PANSKIE rozbijali namioty i na rozkazanie jego składali. **21.** Jeśli był obłok od wieczora aż do zarania, a wnet rano odszedł od namiotu, ciągnęli: a jeśli po dniu i nocy odstąpił, rozbierali namioty. **22.** A jeśli przez dwa dni abo przez jeden miesiąc, abo dłuższy czas stał nad namiotem,

mieszkali synowie Izraelowi na tymże miejscu i nie ruszali się: ale wnet, skoro odstąpił, ruszali obóz. **23.** Na słowo PANSKIE rozbijali namioty i na słowo jego ciągnęli, i byli na straży PANSKIEJ według rozkazania jego przez rękę Mojżesza.

Rozdział 10

1. I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **2.** Uczyń sobie dwie trąbie srebrne kowane, któremi byś mógł zwoływać lud, gdy się ma ruszyć obóz. **3.** A gdy w trąby zatrąbisz, zgromadzi się do ciebie wszytek lud do drzwi przybytku przymierza. **4.** Jeśli raz zatrąbisz, przyjdą do ciebie książęta i głowy mnóstwa Izraelowego. **5.** A jeśli dłuższe i przerywane trąbienie zabrzmie, ruszą obozy pierwszy, którzy są na wschód słońca. **6.** A na wtóre trąbienie i takoweż brzmienie trąby złożą namioty, którzy mieszkają na południe. I tymże sposobem i drudzy uczynią, gdy będą trąbić na ruszenie. **7.** Lecz gdy się będzie miał lud zgromadzić, będzie proste brzmienie trąb, a nie przerywając brzmieć będą. **8.** A trąbić będą synowie Aaronowi, kapłani, w trąby: i będzie ta ustawa wieczna w rodzajach waszych. **9.** Jeśli wyciągnięcie na wojnę z ziemi waszej na nieprzyjaciele, którzy walczą przeciwko wam, będziecie trąbić głośno brzmiącemi trąbami i będzie wspomnienie na was przed JAHWE Bogiem waszym: abyście byli wyrwani z rąk nieprzyjaciół waszych. **10.** Jeśli kiedy będziecie mieć ucztę i dni święte, i nów miesięcy, trąbić będziecie trąby nad całopaleniem i nad ofiarami zapokojnemi, aby wam były na wspomnienie Boga waszego. Ja JAHWE, Bóg wasz! **11.** Roku wtórego, miesiąca wtórego, dwudziestego dnia miesiąca, podniósł się obłok od przybytku przymierza. **12.** I ruszyli się synowie Izraelowi ufcami swemi z pustynie Synaj, i położył się obłok na puszczy Faran. **13.** I ruszyli obóz pierwszy, według rozkazania PANSKIEGO przez rękę Mojżesza. **14.** Synowie Judowi z ufcy swemi, których hetman był Nahasson, syn Aminadab. **15.** W pokoleniu synów Issachar hetmanem był Natanael, syn Suar. **16.** W pokoleniu Zabulon hetmanem był Eliab, syn Helon. **17.** I złożony jest przybytek, który niosąc wyszli synowie Gerson i Merari. **18.** I ruszyli się też synowie Ruben ufcami i porządkami swemi, których hetmanem był Helisur, syn Sedeur. **19.** A w pokoleniu synów Symeon hetmanem był Salamiel, syn Surisaddai. **20.** A w pokoleniu Gad hetmanem był Eliasaf, syn Duel. **21.** I ruszyli się też Kaatytowie, niosący Świątnicę. Tak długo przybytek niesiony był, aż przyszli na miejsce stanowiska. **22.** Ruszyli obóz i synowie Efraim ufcami swemi, w których wojsku hetmanem był Elisama, syn Ammiud. **23.** A w pokoleniu synów Manasse hetmanem był Gamaliel, syn Fadasur. **24.** A nad pokoleniem Benjamin hetman był Abidan, syn Gedeonów. **25.** Na ostatku obozów wszystkich ciągnęli synowie Dan ufcy swemi, w których wojsku hetmanem był Ahieser, syn Ammisaddai. **26.** A w pokoleniu synów Aser hetmanem był Fegiel, syn Ochran. **27.** A w pokoleniu synów Neftali hetmanem był Ahira, syn Enan. **28.** Te są obozy i ciągnięcia synów Izraelowych według ufców ich, gdy się ruszali. **29.** I rzekł Mojżesz Hobab, synowi Raguela, Madianity, krewnemu swemu: Ciągniemy do miejsca, które nam JAHWE dać ma: pódź z nami, żebyśmy uczynili dobrze, bo JAHWE obiecał dobra Izraelowi. **30.** Któremu on odpowiedział: Nie pójdę

z tobą, ale się wróć do ziemi swej, w którejem się narodził. **31.** A on: Nie opuszczaj, pry, nas, bo ty wiesz, na których miejscach po puszczy obóz stanowią mamy, i będziesz przewodnikiem naszym. **32.** A gdy przyjdiesz z nami, cokolwiek najlepszego będzie z bogactw, które nam JAHWE da, tobie damy. **33.** Ciągnęli tedy od góry PANSKIEJ drogą trzech dni, a skrzynia przymierza PANSKIEGO szła przed nimi przez trzy dni, upatrując miejsce obozowi. **34.** Obłok też PANSKI był nad nimi we dnie, gdy ciągnęli. **35.** A gdy podnoszona była skrzynia, mawiał Mojżesz: Powstań JAHWE, a niech się rozproszą nieprzyjaciele twoi, a niech uciekają, którzy cię nienawidzą, od oblicza twego! **36.** A gdy ją składano, mówił: Nawróć się JAHWE do mnóstwa wojska Izraelskiego!

Rozdział 11

1. W tym czasie wszczęło się szemranie ludu, jakoby styskującego dla prace przeciw Panu*. Co usłyszawszy JAHWE, rozgniewał się. [komentarz AS: w tym miejscu Wujek nie dał dużymi literami JAHWE, choć w hebr. jest tetragram JHWH] **2.** I zapaliwszy się na nie ogień PANSKI, pożarł ostatnią część obozu. A gdy wołał lud do Mojżesza, modlił się Mojżesz do JAHWE i zapadł ogień. **3.** I nazwał imię onego miejsca Zapalenie: iż się przeciwko nim zapalił ogień PANSKI. **4.** Lud bowiem pospolity, który był wyszedł z nimi, chciwością był zapalony, siedząc i płacząc, przyłączywszy k sobie syny Izraelowe, i mówił: Któż nam da mięsa do jedzenia? **5.** Wspominamy na ryby, któreśmy jadali w Egipcie darmo; przychodzą na pamięć ogórki i malony, i łuczki, i cebule, i czosnki. **6.** Dusza nasza schnie, ninacz inszego nie patrzą oczy nasze jedno na Man. **7.** A było Man jako nasienie koriandrowe, barwy bdeliowej. **8.** I obchodził lud, i zbierając ji meł w żarnach abo tłukł w moździerzu warząc w garncu i czyniąc z niego placki smaku jakoby chleba z oliwą. **9.** A gdy padała w nocy na obóz rosa, spadało pospołu i Man. **10.** Usłyszał tedy Mojżesz lud płaczący po domach swych, każdego we drzwiach namiotu swojego. I rozgniewała się zapalczywość PANSKA barzo, ale i Mojżeszowi zdała się rzecz nieznośna. **11.** I rzekł do JAHWE: Czemuś udręczył sługę twego? Przecz nie najduję łaski przed tobą? A czemuś włożył ciężar wszystkiego ludu tego na mię? **12.** Izalim ja począł to wszystko mnóstwo, abom je urodził, żebyś mi rzekł: Nieś je na łonie twoim, jako zwykła nosić mamka dzieciátko, i zanieś do ziemi, którąś przysiągł ojcom ich? **13.** Skądże ja mam wziąć mięso, abych dał tak wielkiemu mnóstwu? Płaczą na mię, mówiąc: Daj nam mięsa, abyśmy jedli. **14.** Nie mogę sam zdzierżyć wszystkiego ludu tego, bo mi ciężki jest. **15.** A jeśli się tobie inaczej zda, proszę, abyś mię zabił, a niechaj najdę łaskę w oczach twoich, abych nie cierpiał tak wiele złego. **16.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: Zbierz mi siedmdziesiąt mężów z starszych Izraelowych, które ty znasz, że są starszymi ludu i mistrzami. I przywiedziesz je do drzwi przybytku przymierza, i każesz im tam stać z sobą, **17.** żebyś zstąpił i mówił do ciebie i odejmę z ducha twego i dam im, aby dźwigali z tobą brzemień tego ludu, a nie ty sam był obciążon. **18.** A do ludu rzeczesz: Poświęćcie się! Jutro będziecie jeść mięso. Bom ja słyszał was, mówiąc: Kto nam da potrawy mięsa? Dobrze nam było w Egipcie. Żeby wam dał JAHWE mięsa i żebyście jedli **19.** nie przez jeden dzień ani

dwa albo pięć, albo dziesięć, ani też dwadzieścia, **20.** ale przez miesiąc dni, aż polezie przez nozdrze wasze i obróci się w brzydlivość: dlatego żeście odpędzili JAHWE, który jest w pośrodku was, i płakaliście przed nim, mówiąc: Przecześmy wyszli z Egiptu? **21.** I rzekł Mojżesz: Sześć set tysięcy pieszych jest ludu tego, a ty mówisz: Dam im jeść mięsa przez cały miesiąc? **22.** Izali owiec i wołów mnóstwa nabiją, żeby im dostało ku jedzeniu? Abo się wszystkie ryby morskie na kupę zbiorą, aby je nasyciły? **23.** Któremu odpowiedział JAHWE: Aż ręką PANSKA jest niemocna? Już teraz ujrzysz, jeśli się moja mowa skutkiem wypełni. **24.** Przyszedł tedy Mojżesz i powiedział ludowi słowa PANSKIE, zebrawszy siedmdziesiąt mężów z starców Izraelskich, które postawił około przybytku. **25.** I zstąpił JAHWE przez obłok, i mówił do niego odejmując z ducha, który był w Mojżeszu, i dając siedmdziesiąt mężom. A gdy duch odpoczął na nich, prorokowali, ani potym przestali. **26.** A w obozie zostali byli dwa mężowie, z których jednego zwano Eldad, a drugiego Medad, na których duch odpoczął, bo i oni byli popisani, i nie wyszli byli do przybytku. **27.** A gdy prorokowali w obozie, przybieżało pacholę i dało znać Mojżeszowi, rzekąc: Eldad i Medad prorokują w obozie. **28.** Wnet Jozue, syn Nun, sługa Mojżeszów i wybrany z wielu, rzekł: Panie mój, Mojżeszu, zabroń im! **29.** A on: Co im zajrzysz dla mnie? Kto by dał, aby wszystek lud prorokował a żeby im dał JAHWE ducha swego? **30.** I wrócił się Mojżesz i starszy Izraelscy do obozu. **31.** A wiatr wyszedłszy od JAHWE, porwawszy zza morza przepiórki, przyniósł i spuścił na obóz drogą, ile jednego dnia ująć może, ze wszystkich stron obozu wkoło; i latały po powietrzu na dwa łokcia wzwyż nad ziemią. **32.** Wstawszy tedy lud, przez wszystek on dzień i noc, i drugiego dnia, nazbierali przepiórek, kto mało, dziesięć korcy; i suszyli je około obozu. **33.** Jeszcze mięso było w zębiech ich, ani był ustał takowy pokarm, a oto zapalczywość PANSKA wzruszywszy się na lud, uderzyła ji plagą zbytnie wielką. **34.** I nazwano ono miejsce Groby pożądania: bo tam pogrzebli lud, który pożądał. **35.** A ruszywszy się z Grobów pożądania przyszli do Haserot i mieszkali tam.

Rozdział 12

1. I mówiła Maria i Aaron przeciw Mojżeszowi dla żony jego Murzyńskiej, **2.** i rzekli: Izali tylko przez Mojżesza samego mówił PAN? Aza i nam także nie mówił? Co gdy usłyszał PAN **3.** (bo Mojżesz był mąż barzo cichy nad wszystkie ludzie, którzy mieszkali na ziemi), **4.** wnet rzekł do niego i do Aarona, i do Maryjej: Wynidźcie tylko was troje do przybytku przymierza. A gdy wyszli, **5.** stąpił JAHWE w słupie obłokowym i stanął w weszcium przybytku, wołając Aarona i Maryjej. Którzy gdy szli, **6.** rzekł do nich: Słuchajcie słów moich: Jeśli kto będzie między wami prorok PANSKI, w widzeniu ukażę mu się albo przez sen będę mówił do niego. **7.** Ale nie taki sługa mój Mojżesz, który we wszystkim domu moim nawierniejszy jest: **8.** abowiem usta do ust mówię jemu, i jawnie, a nie przez zasłony i figury JAHWE widzi. Czemużeście się nie bali uwłaczać słudze memu Mojżeszowi? **9.** I rozgniewawszy się na nie, odszedł. **10.** I obłok też odszedł, który był nad przybytkiem. Alić oto Maria ukazała się zbielałą trędem jako śnieg. A gdy na nią wejrzał Aaron i ujrzał trędem osypaną, **11.** rzekł do Mojżesza: Proszę, Panie

mój, nie kładź na nas grzechu tego, któregośmy się głupie dopuścili, **12.** aby się nie stała ta jako martwa i jako niedoszły płód, który wypada z żywota matki swej. Oto już połowica ciała jej pożarta jest od trądu. **13.** I wołał Mojżesz do JAHWE: Boże, proszę, uzdrów ją! **14.** Któremu JAHWE odpowiedział: Gdyby był ociec jej plunął na jej oblicze, zażby nie miała była przynamniej przez siedm dni wstydem się zapłonąć? Niech będzie wyłączoną z obozu na siedm dni, a potem będzie zaś przyzwana. **15.** Wyłączona tedy jest Maria z obozu przez siedm dni, a lud nie ruszył się z miejsca onego, aż zaś przyzwana była Maria. **16.** - - -

Rozdział 13

1. I ruszył się lud z Haserot, rozbiwszy namioty w pustyni Faran. **2.** I tam mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **3.** Pošli męże, którzy by oglądali ziemię Chananejską, którą mam dać synom Izraelowym, po jednemu z każdego pokolenia z przedniejszych. **4.** Uczynił Mojżesz, co JAHWE kazał, z puszczy Faran posławszy męże przedniejsze, których te są imiona: **5.** Z pokolenia Ruben - Samua, syna Zechur. **6.** Z pokolenia Symeon - Safat, syna Huri. **7.** Z pokolenia Juda - Kaleb, syna Jefone. **8.** Z pokolenia Issachar - Igal, syna Jozefa. **9.** Z pokolenia Efraim - Ozee, syna Nun. **10.** Z pokolenia Beniamin - Falty, syna Rafu. **11.** Z pokolenia Zabulon - Geddiel, syna Sodi. **12.** Z pokolenia Jozef, sceptu Manasse - Gaddi, syna Sus. **13.** Z pokolenia Dan - Ammiel, syna Gemalli. **14.** Z pokolenia Aser - Stur, syna Michaela. **15.** Z pokolenia Neftali - Nahabi, syna Vapsi. **16.** Z pokolenia Gad - Guel, syna Mahiego. **17.** Te są imiona mężów, które posłał Mojżesz na oglądanie ziemi i nazwał Ozeasza, syna Nun, Jozue. **18.** Posłał je tedy Mojżesz na oglądanie ziemi Chananejskiej i rzekł do nich: Idźcie południową stroną. A gdy przyjdziecie na góry, **19.** oglądacie ziemię, jaka jest, i lud, który jest obywatelem jej, jeśli jest mocny abo słaby, jeśli ich mała liczba czy więcej, **20.** sama ziemia dobra czy zła, jakie miasta, murowane czy bez muru, **21.** ziemia tłusta czy niepłodna, gaista abo bez drzew. Bierzcie serce a przynieście nam z owoców ziemi. A był czas, gdy już skorożrzałe jagody winne jeść może. **22.** A gdy poszli, wyspiegowali ziemię od puszczy Sin aż do Rohob, wchodzącym do Emat. **23.** I poszli na południe, i przyszli do Hebron, gdzie byli Achiman i Sisai, i Tolmai, synowie Enak. Bo Hebron siedm lat przed Tanim, miastem Egipskim, zbudowane jest. **24.** I szedłszy aż do strumienia grona, urznęli gałąź winną z jagodą jej, którą nieśli na drągu dwa mężowie. Z malogranatów też i fig miejsca onego nabrali, **25.** które nazwane jest Nehel Eschol, to jest strumień grona, dlatego że stamtąd grono winne przynieśli synowie Izraelowi. **26.** I wrócili się szpiegierze z ziemi po czterdzieści dni, obszedłszy wszystkie krainę, **27.** przyszli do Mojżesza i Aarona, i do wszystkiego zgromadzenia synów Izraelowych na pustynią Faran, która jest w Kades. A powiedziawszy im i wszystkiemu mnóstwu, ukazali owoce ziemi. **28.** I powiadali rzekąc: Przyszliśmy do ziemi, do któryś nas posłał, która zaiste opływa mlekiem i miodem, jako z tych owoców poznać się może. **29.** Ale obywatele ma barzo mocne i miasta wielkie i murowane. Widzieliśmy tam pokolenie Enak. **30.** Amalek mieszka na południe, Hetejczyk i Jebujejczyk, i Amorejczyk po górach,

Chananejczyk zaś mieszka nad morzem i przy rzece Jordanie. **31.** W tym Kaleb hamując szemranie ludu, które się wszczytało przeciw Mojżeszowi, rzekł: Pójdźmy a posiadźmy ziemię, bo ją odzierać będziemy mogli. **32.** Lecz drudzy, którzy z nim byli, mówili: Żadną miarą nie możemy ciągnąć do tego ludu, bo mocniejszy jest niżli my. **33.** I uwlekli ziemi, którą byli oglądali, przed synmi Izraelowymi, mówiąc: Ziemia, którąśmy przejrzeli, pożera obywatele swe; lud, któryśmy widzieli, wysokiego wzrostu jest.

Rozdział 14

1. I tak wrzeszcząc wszytek gmin płakał nocy onej, **2.** i szemrali przeciw Mojżeszowi i Aaronowi wszyscy synowie Izraelowi, mówiąc: **3.** Obychmy byli pomarli w Egipcie, i na tej wielkiej pustyni, daj Boże, byśmy poginęli, i nie wprowadził nas JAHWE do tej ziemi, abyśmy nie upadli od miecza, a żony i dziatki nasze nie były zaprowadzone w niewolą. Izali nie lepiej wrócić się do Egiptu? **4.** I rzekli jeden do drugiego: Postanówmy sobie wodza a wróćmy się do Egiptu. **5.** Co usłyszawszy Mojżesz i Aaron, upadli na oblicze na ziemię przede wszystkim gminem synów Izraelowych. **6.** Ale Jozue, syn Nun, i Kaleb, syn Jefone, którzy też oglądowali ziemię, rozdarli szaty swe **7.** i do wszego zgromadzenia synów Izraelowych mówili: Ziemia, którąśmy obesзли, barzo dobra jest. **8.** Będzieli nam JAHWE miłościw, wprowadzi nas do niej i da nam ziemię mlekiem i miodem płynącą. **9.** Nie chcecie spornemi być przeciw JAHWE i nie bójcie się ludzi ziemi onej: bo jako chleb tak je pojeść możemy. Odstąpiłać od nich wszelka obrona: JAHWE z nami jest, nie bójcie się. **10.** A gdy wołało wszystko zgromadzenie i chciało je kamieniami pobić, ukazała się chwała PANSKA nad wierzchem przymierza wszystkim synom Izraelowym. **11.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: Dokądże będzie mi uwłaczał ten lud? Pókiż mi wierzyć nie będą na wszystkie znamiona, którem czynił przed nimi? **12.** Uderzę je tedy morem i wytracę, a ciebie uczynię księżciem nad narodem wielkim i mocniejszym, niż ten jest. **13.** I rzekł Mojżesz do JAHWE: Aby usłyszeli Egipcjanie, z których pośrodku wywiodłeś ten lud, **14.** i obywatele tej ziemi, którzy słyszeli, żeś ty, JAHWE, jest między tym ludem i bywasz widzian twarzą w twarz a iż je twój obłok zakrywa, a iż w słupie obłokowym chodzisz przed nimi we dnie, a w słupie ognistym w nocy, **15.** żeś pobił takie mnóstwo jako człowieka jednego, i rzekliby: **16.** Nie mógł wprowadzić ludu do ziemi, którą im był przysiągł, i przeto je pobił na puszczy. **17.** Niechaj tedy będzie uwielbiona moc PANSKA, jakoś przysiągł, mówiąc: **18.** JAHWE cierpliwy i wielkiego miłosierdzia, odejmujący nieprawość i grzechy, a żadnego niewinnego nie opuszczający, który nawiedzasz grzechy ojców na syniech do trzeciego i czwartego pokolenia. **19.** Opuść, proszę, grzech ludu tego, według wielkości miłosierdzia twego, jakoś był miłościw wychodzącym z Egiptu aż do tego miejsca. **20.** I rzekł JAHWE: Opuściłem według słowa twego. **21.** Żywię ja, i będzie napełniona chwałą PANSKĄ wszytka ziemia! **22.** Wszakże wszyscy ludzie, którzy widzieli majestat mój i cuda, którem czynił w Egipcie i na puszczy, a kusili mię już przez dziesięćkroć ani byli posłuszni głosowi mego, **23.** nie oglądają ziemię, o którąm przysiągł ojcom ich; ani żaden z tych, który mi uwłókl, nie ujrzy jej. **24.** Sługę mego Kaleba, który pełen ducha mego szedł za

mną, wprowadzę do tej ziemi, którą obszedł, a nasienie jego odziedziczy ją. **25.** Iż Amalekita i Chananejczyk mieszkają po dolinach, jutro ruszcie obóz i wróćcie się na puszcza drogą morza czerwonego. **26.** I mówił JAHWE do Mojżesza i Aarona, rzekąc: **27.** Dokądże ta zła gromada szemrze przeciwko mnie? Narzekania synów Izraelowych słyszałem. **28.** Przeto powiedz im: Żywę ja, mówi JAHWE, jakoście mówili, gdy ja słyszał, tak wam uczynię. **29.** Na tej pustyni będą leżeć trupy wasze. Wszyscy, którzyście policzeni od dwudziestu lat i wyższej, a szemraliście przeciwko mnie, **30.** nie wnidziecie do ziemi, o którą podniosłem rękę moję, żebym wam mieszkać dał, oprócz Kaleba, syna Jefone, a Jozue, syna Nun. **31.** A dziatki wasze, o którychście mówili, że miały być korzyścią nieprzyjaciółom, wprowadzę, aby widziały ziemię, która się wam nie podobała. **32.** Trupy wasze będą leżeć na puszczy. **33.** Synowie waszy będą tułaczami na pustyni lat czterdzieści i poniosą cudzołóstwo wasze, aż zniszczą trupy ojcowskie na puszczy. **34.** Według liczby czterdzieści dni, przez któreście oglądowali ziemię, rok za dzień przyczytan będzie. I przez czterdzieści lat odniesiecie nieprawości wasze i poznaćcie pomstę moję. **35.** Bo jakom rzekł, tak uczynię wszystkim tej złej gromadzie, która powstała przeciwko mnie: na tej pustyni ustanie i pomrze. **36.** Wszyscy tedy mężowie, które był posłał Mojżesz na przepatrowanie ziemi i którzy wróciwszy się ku szemraniu przywiedli wszystkie gmin przeciwko niemu, uwłóćząc ziemi, żeby zła była, **37.** pomarli i pobici są przed obliczem PANSKIM. **38.** Lecz Jozue, syn Nun, i Kaleb, syn Jefone, żywi zostali ze wszystkich, którzy byli szli oglądać ziemię. **39.** I mówił Mojżesz wszystkie te słowa do wszech synów Izraelowych, i płakał lud barzo. **40.** Alić oto barzo rano wstawszy wstąpili na wierzch góry i rzekli: Gotowiśmy iść na miejsce, o którym JAHWE mówił, bośmy zgrzeszyli. **41.** Którym rzekł Mojżesz: Czemu przestępujecie słowo PANSKIE, co się wam nie poszczęści? **42.** Nie chodźcie, bo nie jest JAHWE z wami, abyście nie polegli przed nieprzyjaciółmi waszymi. **43.** Amalekita i Chananejczyk przed wami są, których mieczem połęzecie, przeto żeście nie chcieli słuchać JAHWE, ani będzie JAHWE z wami. **44.** Lecz oni zaćmieni wstąpili na wierzch góry. A skrzynia Testamentu PANSKIEGO i Mojżesz nie odeszli z obozu. **45.** I zstąpił Amalekita i Chananejczyk, który mieszkał na górze, i pobiwszy je, i posiekszy, gonił je aż do Hormy.

Rozdział 15

1. I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **2.** Mów do synów Izraelowych a rzecz do nich: Gdy wnidziecie do ziemi mieszkania waszego, którą ja wam dam, **3.** a uczynicie obiatę JAHWE na całopalenie abo ofiarę ślubu oddając, abo z dobrej wolej ofiarując dary, abo na uroczyste święta wasze, paląc wonność wdzięczności JAHWE z wołów abo z owiec: **4.** którykolwiek by ofiarował ofiarę, będzie ofiarował obiatę białej mąki, dziesiątą część efy, zaczynioną oliwą, która będzie miała mirrę czwartą część hin; **5.** a wina na lanie mokrych ofiar pod tąż miarą da do całopalenia abo do ofiary. Przy każdym baranku **6.** i baranie będzie obiata białej mąki ze dwu dziesiątych części, która by zaczyniona była oliwą trzeciej części hin; **7.** a wina na mokrą ofiarę trzeciej części tejże miary będzie ofiarował na wonność wdzięczności JAHWE.

8. A kiedy z wołów uczynisz całopalenie abo ofiarę, żebyś wypełnił ślub abo ofiary zapokojne, 9. dasz do każdego wołu białej maki trzy dziesiąte części zaczynionej oliwą, co by miało pół miary hin; 10. i wina na lanie mokrej ofiary tejże miary na obiatę nawdzięczniejszej wonności JAHWE. 11. Tak uczynisz 12. przy każdym wole i baranie, i baranku, i kozielku. 13. Tak obywatele jako i cudzoziemcy 14. tymże sposobem ofiary będą ofiarować. 15. Jedno przykazanie i sąd będzie tak wam, jako przychodniom ziemie. 16. Mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: 17. Mów synom Izraelowym i rzecz do nich: 18. Gdy wnidziecie do ziemie, którą wam dam, 19. a będziecie jeść chleb onej krainy, oddzielicie pierwociny PANU 20. z pokarmów waszych. Jako z bojewisk pierwociny oddzielacie, 21. tak i z pokarmów dacie pierwociny JAHWE. 22. A jeśli z niewiadomości przestąpicie cokolwiek z tych rzeczy, które mówił JAHWE do Mojżesza 23. i rozkazał przezeń do was ode dnia, którego począł rozkazować, i dalej, 24. i zapomni uczynić mnóstwo, ofiaruje cielca z stada: całopalenie na wonność przewdzięczną JAHWE i obiatę jego, i mokrą ofiarę, jako ceremonie chcą, i kozła za grzech. 25. I będzie prosił kapłan za wszystko zgromadzenie synów Izraelowych, a będzie im odpuszczono, ponieważ nieumyślnie zgrzeszyli: przecię jednak ofiarując zapal JAHWE za się i za grzech a omylenie swoje. 26. I będzie odpuszczono wszystkimi ludowi synów Izraelowych i przychodniom, którzy gośćmi są między nimi: ponieważ wina jest; wszystkiego ludu z niewiadomości. 27. A jeśli jedna dusza zgrzeszy nie wiedząc, ofiaruje kozę roczną za grzech swój. 28. I będzie się kapłan modlił za nią, że z niewiadomości zgrzeszyła przed JAHWE, i uprosi jej odpuszczenie, a będzie jej odpuszczono. 29. Tak obywatelom jako i przychodniom zakon jeden będzie wszystkim, którzy by zgrzeszyli nie wiedząc. 30. Ale dusza, która by z hardości co uczyniła, choćby był obywatel, chocia gość (ponieważ przeciwko JAHWE sprzeciwny był), zginie z ludu swego: 31. słowo bowiem PANSKIE wzgardził i przykazanie jego zgwałcił, przetoż zgładzon będzie i poniesie nieprawość swoją. 32. I zstało się, gdy byli synowie Izraelowi na puszczy i naleźli człowieka zbierającego drwa w dzień sobotni, 33. stawili go Mojżeszowi i Aaronowi, i wszystkiemu zgromadzeniu. 34. Którzy zamknęli go w ciemnicy, nie wiedząc, co by z nim czynić mieli. 35. I rzekł JAHWE do Mojżesza: Śmiercią niech umrze ten człowiek, niech go kamieniami zabije wszystka rzesza za obozem. 36. I wywiódz go precz, zabili go kamieniami, i umarł: jako JAHWE przykazał. 37. I rzekł JAHWE do Mojżesza: 38. Mów synom Izraelowym i rzeczesz do nich, aby sobie poczynili bramy na rogach płaszców, przyprawiwszy do nich sznurki z hiacyntu, 39. na które, gdy wejrzą, niech wspominają na wszystkie przykazania PANSKIE ani się niech nie udawają za myślami swemi i za oczami po rozmaitych rzeczach, cudzołóżąc; 40. ale raczej pamiętając na przykazanie PANSKIE, niech je pełnią i niech będą świętymi Bogu swojemu. 41. Jam JAHWE, Bóg wasz, którym was wywiódł z ziemie Egipskiej, abym był Bogiem waszym!

Rozdział 16

1. Alić oto Kore, syn Isaar, syna Kaat, syna Lewi, i Datan, i Abiron, synowie Eliab, Hon też, syn Felet, z synów Ruben, 2. powstali przeciw Mojżeszowi, i inni z synów Izraelowych, dwie ście pięćdziesiąt mężów przedniejszy z Synagogi, i których czasu rady mianowicie przyzywano. 3. I gdy stanęli przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, rzekli: Miejcie dosyć, bo wszytek lud świętych jest, a jest JAHWE między nimi. Przecz się wynaszacie nad ludem PANSKIM? 4. Co gdy usłyszał Mojżesz, upadł na oblicze swoje 5. i mówił do Kore i do wszystkiego mnóstwa: Jutro rano okaże JAHWE, którzy do niego należą, i święte przyłączy do siebie, a które obierze, przybliżą się do niego. 6. To tedy uczynicie: Weźmi każdy kadzidlnicę swoją, ty, Kore, i wszystek zbór twój, 7. a nabrawszy jutro ognia, nakładźcie nań kadzidlą przed JAHWE, a kogokolwiek obierze, ten będzie święty: barzo się wynosicie, synowie Lewi. 8. I rzekł zaś do Korego: Słuchajcie, synowie Lewi: 9. Izali wam mało, że was oddzielił Bóg Izraelów od wszystkiego ludu i przyłączył sobie, abyście mu służyli w służbie przybytku i stali przed mnóstwem ludu i służyli mu? 10. Dlategoż kazał przystąpić do siebie tobie, i wszystkiej braciej twej, synom Lewi, abyście też sobie kapłaństwo przywłaszczali, 11. ażeby wszystek zbór twój powstał przeciw PANU? Bo cóż jest Aaron, żebyście szemrali przeciw jemu? 12. Posłał tedy Mojżesz, aby zawołał Datan i Abiron, syny Eliab. Którzy odpowiedzieli: Nie pójdziemy. 13. Małoli na tym masz, żeś nas wywiódł z ziemie, która mlekiem i miodem płynęła, abyś pobił na pustyni, jedno, abyś panował nad nami? 14. Po prawdzie wwiódłeś nas do ziemie, która płynie strumieńmi mleka i miodu, i dałeś nam osiadłości pól i winnic! Czyli i oczy nasze chcesz wyłupić? Nie pójdziemy! 15. I rozgniewany Mojżesz barzo, rzekł do JAHWE: Nie patrz na ich ofiary; ty wiesz, że nigdy ani osielka nie wziął od nich, anim utrapił żadnego z nich. 16. I rzekł do Korego: Ty i wszystek zbór twój, stańcie osobno przed JAHWE, a Aaron jutrzejszego dnia osobno. 17. Weźcież każdy kadzidlnicę wasze a nakładźcie na nie kadzidlą ofiarując JAHWE - dwieście pięćdziesiąt kadzidlnic. Aaron też niechaj trzyma kadzidlnicę swoją. 18. Co gdy uczynili, gdy stał Mojżesz i Aaron 19. i zgromadzili przeciwko im wszytek lud do drzwi przybytku, ukazała się wszystkim chwała PANSKA. 20. I mówiąc JAHWE do Mojżesza i Aarona, rzekł: 21. Odłączcie się z pośrodku zboru tego, że je z nagłą zatracę. 22. Którzy upadli na twarz i rzekli: Namocniejszy Boże Duchów wszelkiego ciała! Izali gdy jeden zgrzeszy, przeciw wszystkim gniew twój srożyć się będzie? 23. I rzekł JAHWE do Mojżesza: 24. Rozkaż wszystkiemu ludu, aby się odłączył od namiotów Kore i Datan, i Abiron. 25. I wstał Mojżesz, i szedł do Datan i Abiron, a gdy szli za nim starszy Izraelowi, 26. rzekł do ludu: Odstąpcie od namiotów ludzi niezbożnych a nie dotykajcie się, co do nich należy, abyście nie byli zagarnieni w grzechach ich. 27. A gdy odstąpili od namiotów ich wokoło, Datan i Abiron wyszedszy stali w weszciu namiotów swoich z żonami i z dziećmi, i ze wszystkim zborem. 28. I rzekł Mojżesz: Po tym poznacie, że mię JAHWE posłał, abych czynił wszystko, co widzicie, a nie z własnego to serca wymyślił: 29. Jeśli zwyczajną ludziom śmiercią zginą i nawiedzi je plaga, którą i inni nawiedzeni być zwykli, nie posłał mię JAHWE: 30. ale jeśli nową rzecz uczyni JAHWE, że otworzywszy ziemia paszczekę swą pożrze je i wszystko, co do nich należy, i zstąpią żywi do piekła, poznacie, że zbluźnili

JAHWE. **31.** Natychmiast tedy, skoro przestał mówić, rozstąpiła się ziemia pod nogami ich **32.** i otworzywszy paszczekę swą pożarła je z namioty ich i ze wszystką majątnością ich; **33.** i zstąpili żywo do piekła okryci ziemią, i zginęli z pośrodku zgromadzenia. **34.** Ale i wszystek Izrael, który stał około, uciekł na krzyk ginących, mówiąc: By snadź i nas ziemia nie pożarła. **35.** Lecz i ogień wyszedłszy od JAHWE zabił dwie ście pięćdziesiąt mężów, którzy ofiarowali kadzenie. **36.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **37.** Przykaż Eleazarowi, synowi Aaronowemu, kapłanowi, aby pozbierał kadzidlnice, które leżą na pogorzelisku, a ogień tam i sam niech rozmieci, bo są poświęcone **38.** śmiercią grzeszników, a niech je rozbije na blachy i przybije do ołtarza, przeto że ofiarowano w nich kadzenie JAHWE i poświęcone są: aby je widzieli na znak i pamiątkę synowie Izraelowi. **39.** I pozbierał Eleazar kapłan kadzidlnice miedziane, w których ofiarowali oni, których ogień pożarł, i rozbił je na blachy, przybijając do ołtarza, **40.** aby mieli na potym synowie Izraelowi, czym by się upomnieli, żeby żaden nie przystępował obcy i który nie jest z nasienia Aaronowego do ofiarowania kadzidła JAHWE, aby nie cierpiał, jako ucierpiał Kore i wszytek zbór jego: jako mówił JAHWE przez Mojżesza. **41.** Lecz wszystko mnóstwo synów Izraelowych szemrało nazajutrz przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, rzekąc: Wyście pobili lud PANSKI. **42.** A gdy się wszczynał rozruch i tumult rósł, **43.** Mojżesz i Aaron uciekli do przybytku przymierza. Który, gdy weszli, okrył obłok i ukazała się chwała PANSKA. **44.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: **45.** Wynidźcie z pośrodku tego zgromadzenia i teraz je zgładzę. A gdy leżeli na ziemi, **46.** rzekł Mojżesz do Aarona: Weźmi kadzidlnice a nabrawszy ognia z ołtarza nakładź nań kadzidła, szedłszy prędko do ludu, abyś się modlił za nimi, bo już wyszedł gniew od JAHWE, a plaga się sroży. **47.** Co gdy uczynił Aaron i wbieżał w pośród ludu, który już ogień porażał, ofiarował kadzenie: **48.** a stojąc między martwymi i żywymi prosił za ludem, i przestała plaga. **49.** A było, którzy są pobici, czternaście tysięcy i siedm set ludzi, oprócz tych, którzy poginęli w rozruchu Korego. **50.** I wrócił się Aaron do Mojżesza do drzwi przybytku przymierza, gdy zgubienie przestało.

Rozdział 17

1. I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **2.** Mów do synów Izraelowych a weźmi od nich po lasce wedle pokolenia ich, od wszystkich książąt pokolenia, lasek dwanaście, i każdego imię napiszesz na lasce jego, **3.** a imię Aaronowe będzie w pokoleniu Lewi, i jedna laska wszystkie z osobna familie mieć będzie. **4.** I położysz je w przybytku przymierza przed świadectwem, gdzie będę mówił do ciebie: **5.** którego z tych obiorę, zakwitnie laska jego, i zahamuję od siebie uskarżania synów Izraelowych, któremi szemrzą przeciwko wam. **6.** I mówił Mojżesz do synów Izraelowych, i dali mu wszystkie książęta laski z każdego pokolenia, i było lasek dwanaście oprócz laski Aaronowej. **7.** Które gdy położył Mojżesz przed JAHWE w przybytku świadectwa, **8.** nazajutrz wróciwszy się, znalazł, iż zakwitnęła laska Aaronowa w domu Lewi. I gdy napęczniało pąkowie, wyszły kwiatki, które, gdy się list rozwił, w migdały się obróciły. **9.** I wyniósł Mojżesz wszystkie laski od obliczności PANSKIEJ do wszystkich synów Izraelowych i ujrzeli, i odebrali

każdy łaskę swoją. **10.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: Odnies łaskę Aaronową do przybytku świadectwa, aby tam była chowana na znak sprzecznych synów Izraelowych a ustały szemrania ich ode mnie, aby nie pomarli. **11.** I uczynił Mojżesz, jako mu JAHWE przykazał. **12.** I rzekli synowie Izraelowi do Mojżesza: Oto zniszczeliśmy, wszyscyśmy zginęli: **13.** kto jedno przystąpi do przybytku PANSKIEGO, umiera. Izali aż do szczątka wszyscy wytraceni być mamy?

Rozdział 18

1. I rzekł JAHWE do Aarona: Ty i synowie twoi, i dom ojca twego z tobą poniesiecie nieprawość świątnice. I ty, i synowie twoi wspólnie będziecie grzechy kapłaństwa waszego. **2.** Lecz i bracią twoją z pokolenia Lewi, i scepter ojca twego weźmi z sobą, a niech pogotowiu będą i niech ci posługują, a ty i synowie twoi służyć będziecie w przybytku świadectwa. **3.** I będą czuć Lewitowie na rozkazanie twoje i na wszystkie roboty przybytku; wszakże tak, aby do naczynia świątnice ani do ołtarza nie przystępowali, żeby i oni nie pomarli, i wy pospołu, nie poginęli; **4.** ale niech z tobą będą a niechaj czują na strażach przybytku i na wszystkich obrzędach jego. Obcy nie będzie się mieszał między was. **5.** Czujcie na straży świątnice i na służbie ołtarza, aby nie powstał gniew na syny Izraelowe. **6.** Jam wam dał bracią waszą, Lewity, z pośród synów Izraelowych, i dałem dar JAHWE, aby służyli w posługach przybytku jego. **7.** A ty i synowie twoi strzeżcie kapłaństwa waszego! A wszystko, co do służby ołtarza należy i za zasłoną jest, przez kapłany będzie sprawowane. Jeśli kto obcy przystąpi, zabity będzie. **8.** I mówił JAHWE do Aarona: Otom ci dał straż pierwocin moich. Wszystkie rzeczy, które poświęcane bywają od synów Izraelowych, dałem tobie i synom twoim za urząd kapłański - prawa wieczne. **9.** A tak to będziesz brał z tych rzeczy, które poświęcone bywają i ofiarowane są JAHWE. Każda obiata i ofiara, i cokolwiek za grzech i za występki bywa mi oddano, i dostaje się świętym świętych, twoje będzie i synów twoich. **10.** W świątnicy to będziesz jadł: męczyzna tylko to będzie jeść, bo poświęcone jest tobie. **11.** A pierwociny, które by ślubowali i ofiarowali synowie Izraelowi, dałem tobie i synom twoim, i córkom twym prawem wiecznym. Kto czysty jest w domu twoim, będzie ich pożywał. **12.** Wszystko, co najlepszego oliwy i wina, i zboża, cokolwiek pierwocin ofiarują JAHWE, dałem tobie. **13.** Wszelkiego zboża początki, które rodzi ziemia, a bywają odniesione JAHWE, dostaną się na twoje potrzeby: kto czysty jest w domu twoim, pożywać ich będzie. **14.** Wszystko, co z ślubu oddawać będą synowie Izraelowi, twoje będzie. **15.** Cokolwiek pierwszego wychodzi z żywota wszego ciała, które ofiarują JAHWE, bądź z ludzi, bądź z bydła będzie, do twego prawa należeć będzie; wszakże tak, abyś za pierworodne człowiecze okup brał, a wszelkie zwierzę nieczyste odkupić kazał. **16.** Którego okup będzie, po miesiącu, pięć syklów srebra na wagę świątnice. Sykiel ma dwadzieścia pieniędzy. **17.** Lecz pierworodnego krowiego i owczego, i koziego nie dasz odkupować, bo są poświęcone JAHWE. Krew tylko ich wylejesz na ołtarz, a łaje spalisz na przewdzięcną wonność JAHWE. **18.** Mięso zaś na twoje się potrzeby dostanie: jako mostek poświęcony i łopatka prawa, twoje będą. **19.** Wszystkie pierwociny

świątnice, które ofiarują synowie Izraelowi JAHWE, dałem tobie i synom, i córkom twoim prawem wiecznym. Umowa około soli jest wieczna przed JAHWE, tobie i synom twoim. **20.** I rzekł JAHWE do Aarona: W ziemi ich nic nie posiędziecie ani części między nimi mieć będziecie: jam część i dziedzictwo twoje w pośrodku synów Izraelowych! **21.** A synom Lewi dałem wszystkie dziesięciny synów Izraelowych w osiadłość za służbę, którą mi służą w przybytku przymierza, **22.** aby więcej nie przystępowali synowie Izraelowi do przybytku ani się dopuszczali grzechu śmiertelnego, **23.** gdyż sami synowie Lewi mnie w przybytku służą i grzechy ludu noszą: ustawa wieczna będzie w rodzajach waszych. Nic inszego dzierzeć nie będą, **24.** przestawając na ofierze dziesięcin, którym na używanie ich i na potrzeby oddzielił. **25.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **26.** Przykaż Lewitom i opowiedz: Gdy weźmiecie od synów Izraelowych dziesięciny, którym wam dał, pierwociny ich ofiarujcie JAHWE, to jest dziesiątą część dziesięciny, **27.** aby wam poczytano za ofiarę pierwocin, tak z bojowisk jako i z pras. **28.** I wszystkich rzeczy, których bierzecie pierwociny, ofiarujcie JAHWE i dajcie Aaronowi, kapłanowi. **29.** Wszystko, co ofiarować będziecie z dziesięcin i oddzielicie na podarze JAHWE, najlepsze i wyborne będzie. **30.** I rzeczesz do nich: Jeśli co przedniejsze i lepsze rzeczy ofiarujecie z dziesięcin, będzie wam poczytano, jakobyście z bojowiska i z prasy pierwociny dali. **31.** A będziecie je jeść na każdym miejscu waszym, tak wy sami jako i czeladź wasza, bo jest zapłata za służbę, którą służycie w przybytku świadectwa. **32.** A nie będziecie grzeszyć w tym, przednie sobie i tłuste rzeczy zachowując - abyście nie splugawili ofiar synów Izraelowych i nie pomarli.

Rozdział 19

1. I mówił JAHWE do Mojżesza i Aarona, rzekąc: **2.** Ta jest ustawa ofiary, którą JAHWE ustawił. Przykaż synom Izraelowym, aby przywiedli do ciebie krowę czerwoną lat zupełnych, w której by nie było żadnej zmazy ani by nosiła jarzma, **3.** i oddacie ją Eleazarowi kapłanowi. Który wywiódłszy ją za obóz, ofiaruje przed oczyma wszystkich **4.** i omoczywszy palec we krwi jej pokropi siedmkość przeciw drzwiom przybytkowym **5.** i spali ją przed oczyma wszystkich, tak skórę i mięso jej, jako krew i gnój w. ogień wrzuciwszy. **6.** Drewno też cedrowe i hizop, i karmazyn dwakroć farbowany kapłan wrzuci w płomień, który krowę żrze. **7.** A natenczas dopiero, omywszy szaty i ciało swoje, wnidzie do obozu i zmazany będzie aż do wieczora. **8.** Ale i on, który ją spali, omyje szaty swe i ciało i nieczysty będzie aż do wieczora. **9.** A mąż czysty zbierze popiół krowy i wysypie ji za obozem na miejscu przeczystym, aby był zgromadzeniu synów Izraelowych na straż i na wodę pokrapiania: bo krowa za grzech jest spalona. **10.** A wypłukawszy, który nosił popiół krowy, szaty swoje, nieczystym będzie aż do wieczora. Będą to mieć synowie Izraelowi i przychodniowie mieszkający między nimi rzecz świętą prawem wiecznym. **11.** Kto by się dotknął trupa człowieczego a dlatego byłby nieczysty przez siedm dni, **12.** będzie pokropion tą wodą trzeciego dnia i siódmego, i tak oczyszczon będzie. Jeśli trzeciego dnia nie będzie pokropion, siódmego nie będzie mógł być oczyszczony. **13.** Każdy, kto by się dotknął dusze ludzkiej

martwizny, a nie byłby pokropiony tym zmieszaniem, splugawi przybytek PANSKI i zginie z Izraela, iż wodą oczyszczenia nie jest pokropiony: nieczysty będzie i zostanie na nim plugastwo jego. **14.** Ten jest zakon o człowieku, który umiera w namiocie: Wszyscy, którzy wchodzą do namiotu jego i wszystko naczynie, które tam jest, nieczyste będzie przez siedm dni. **15.** Naczynie, które nie miało wieka abo przywiązania z wierzchu, nieczyste będzie. **16.** Jeśli się kto na polu dotknie trupa człowieka zabitego abo też swą śmiercią umarłego, abo kości jego, abo grobu, nieczysty będzie przez siedm dni. **17.** I wezmą popiołu spalenia i grzechu, i wleją wody żywej nań w naczynie; **18.** w której gdy mąż czysty omoczy hizop, pokropi nim wszystek namiot i wszystko naczynie, i ludzie takową zarazą splugawione, **19.** i tym obyczajem czysty oczyści nieczystego trzeciego i siódmego dnia, a oczyszczony dnia siódmego omyje i sam siebie, i szaty swoje, i nieczysty będzie aż do wieczora. **20.** Jeśli kto tym sposobem nie będzie oczyszczony, zginie dusza jego z pośrodku zgromadzenia, bo świątnicę PANską splugawił, a nie pokropion jest wodą oczyszczenia: **21.** będzie to przykazanie ustawą wieczną. Ten też, który kropi wodą, wymyje szaty swoje. Każdy, który się dotknie wody oczyszczania, nieczysty będzie aż do wieczora. **22.** Czego się kolwiek dotknie nieczysty, nieczystym uczyni, a dusza, która się dotknie czego z tych rzeczy, nieczysta będzie aż do wieczora.

Rozdział 20

1. I przyszli synowie Izraelowi i wszystko mnóstwo na puszcza Sin miesiąca pierwszego, i mieszkał lud w Kades. I umarła tam Maria, i pogrzebiona jest na tymże miejscu. **2.** A gdy lud nie miał wody, zeszli się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi **3.** a uczyniwszy rozruch mówili: Obyśmy byli zginęli między bracią naszą przed JAHWE. **4.** Przeczeście zawiedli zgromadzenie PANSKIE na puszcza, abyśmy i my pomarli i dobytki nasze? **5.** Czemuście nam kazali wynieść z Egiptu i przywieśliście na to miejsce barzo złe, które zasiewane być nie może ani fig rodzi, ani winnic, ani pomagranatów, na koniec nie ma i wody ku picciu? **6.** I wszedłszy Mojżesz i Aaron, rozpuściwszy lud, do przybytku przymierza, upadli twarzą na ziemię i wołali do JAHWE, i rzekli: JAHWE Boże, wysłuchaj wołanie tego ludu a otwórz im skarb twój, źródło wody żywej, aby nasyciwszy się, przestało szemranie ich i ukazała się chwała PANSKA nad nimi. **7.** I rzekł JAHWE do Mojżesza, mówiąc: **8.** Weźmi laskę a zgromadź lud, ty i Aaron, brat twój, i mówcie do skały przed nimi, a ona da wodę. A gdy wywiedziesz wodę z skały, będzie piło wszystko zgromadzenie i bydło jego. **9.** I wziął Mojżesz laskę, która była przed obliczem PANSKIM, jako mu rozkazał, **10.** zgromadziwszy lud przed skałę, i rzekł im: Słuchajcie, sprzeciwni i niewierni! Izali z tej skały będziemy wam wodę wywieść mogli? **11.** A gdy podniósł Mojżesz rękę, uderzywszy dwakroć laską w skałę, wyszły wody barzo obfite, tak iż pił lud i bydło. **12.** I mówił JAHWE do Mojżesza i Aarona: Iżście mi nie wierzyli, abyście mię byli poświęcili przed synmi Izraelowymi, nie wwiedziecie tych ludów do ziemie, którą im dam. **13.** Ta jest woda przeciwności*, gdzie się swarzyli synowie Izraelowi przeciwko JAHWE i poświęcony jest w nich. [komentarz AS: Tu i na marginesie Wujek daje małą literą:

"woda przeciwieństwa". Podobnie inne nazwy własne - zob. np. 21:1, 4, 14, 22 ("droga szpiegów", "morze czerwone", "droga królewska"] **14.** Posłał tym czasem Mojżesz posły z Kades do króla Edom, którzy by powiedzieli: To wskazuje brat twój, Izrael: Wiesz wszystkę pracę, która nas potkała; **15.** jako zstąpili ojcowie naszy do Egiptu i mieszkaliśmy tam przez długi czas, i trapił nas Egipcjanie i ojce nasze; **16.** i jakośmy wołali do JAHWE, i wysłuchał nas, i posłał Anjoła, który nas wywiódł z Egiptu. Oto w mieście Kades - które jest na ostatnich granicach twoich - położeni, **17.** prosimy, aby nam wolno było przejść przez ziemię twoją. Nie pójdziemy przez pola ani przez winnice, nie będziemy pić wody z studzien twoich, ale pójdziem drogą pospolitą, ni na prawo, ni na lewo nie zstępując, aż przejdziemy granice twoje. **18.** Któremu Edom odpowiedział: Nie pójdiesz przez mię, bo inaczej zbrojność zajadę. **19.** I rzekli synowie Izraelowi: Bitym gościńcem pójdziemy, a jeśli będziemy pić wodę twoją my i bydło nasze, damy, co słusza jest, żadnej nie będzie o zapłatę trudności, tylko niech prędko przejdziemy. **20.** A on odpowiedział: Nie przejdiesz! I natychmiast wyciągnął przeciwko, z niezliczonym ludem i ręką mocną, **21.** i nie chciał przyzwolić proszącemu, aby był dopuścił przeszcia przez granice swoje, a przetoż odwrót uczynił od niego Izrael. **22.** A gdy ruszyli obóz z Kades, przyszli do góry Hor, która jest na granicach ziemie Edom, **23.** gdzie mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **24.** Niechaj Aaron idzie do ludu swego, bo nie wnidzie do ziemie, którąm dał synom Izraelowym, przeto że niedowiarkiem był ustam moim u wody przeciwieństwa*. **25.** Weźmi Aarona i syna jego z nim a zawiedziesz je na górę Hor. **26.** A obnażywszy ojca z szaty jego obleciesz w nią Eleazara, syna jego, a Aaron zebrany będzie i umrze tam. **27.** Uczynił Mojżesz, jako był JAHWE przykazał, i wstąpili na górę Hor przed wszystkim mnóstwem. **28.** I zewlókszy Aarona z szat jego, obłókl w nie Eleazara, syna jego. **29.** A gdy on umarł na wierzchu góry, zstąpił z Eleazarem.

Rozdział 21

1. Co gdy usłyszał Chananejczyk, król Arad, który mieszkał na południe, to jest, że przyciągnął Izrael drogą szpiegów, walczył przeciw jemu, a zostawszy zwyciężcą, pobrał z niego korzyści. **2.** Lecz Izrael ślubem się JAHWE obowiązuąc, rzekł: Jeśli podasz ten lud w rękę moją, zgładzę miasta jego. **3.** I wysłuchał JAHWE prośbę Izraela, i podał Chananejczyka, którego on wybił, wyróciwszy miasta jego. I nazwał imię miejsca onego Horma, to jest przeklęstwo. **4.** I ruszyli się z góry Hor drogą, która wiedzie do morza czerwonego, aby obeszliz ziemię Edom. I począł sobie tesknąć lud w drodze i w pracy. **5.** I mówiąc przeciw Bogu i Mojżeszowi, rzekł: Czemuś nas wywiódł z Egiptu, abyśmy pomarli na pustyni? Nie masz chleba, nie masz wody: dusza nasza już się brzydzi tym barzo lekkim pokarmem. **6.** Przetoż JAHWE przepuścił na lud węże ogniste, za których ranami i śmierciami barzo wielu **7.** przyszli do Mojżesza i rzekli: Zgrzeszyliśmy, zechmy mówili przeciw JAHWE i tobie. Proś, aby oddalił od nas węże. I modlił się Mojżesz za ludem. **8.** I rzekł JAHWE do niego: Uczynź węża miedzianego a wystaw go na znak: który ukąszony wejrzzy nań, żyw będzie. **9.** Uczynił tedy Mojżesz WĘŻA MIEDZIANEGO

i wystawił go na znak: na którego gdy ukąszeni patrzyli, byli uzdrowieni. **10.** I ruszywszy się synowie Izraelowi obozem stanęli w Obot. **11.** Skąd wyciągnąwszy rozbili namioty w Jeabarim na puszczy, która patrzy ku Moab przeciwko wschodniej stronie. **12.** A stamtąd się ruszywszy przyszedli do strumienia Zared. **13.** Który puściwszy, obozem stanęli przeciw Arnon, które jest na puszczy a wysadza się na granicach Amorejczyka, bo Arnon jest granicą Moabską, dzieląc Moabity od Amorejczyków. **14.** Skąd mówią w księgach wojen PANSKICH: Jako uczynił na morzu czerwonym, tak uczyni na potoczech Arnońskich. **15.** Skały potoków nachyliły się, aby odpoczyneły w Ar i usiadły na granicach Moabskich. **16.** A z tego miejsca okazała się studnia, o której JAHWE mówił do Mojżesza: Zgromadź lud a dam im wody. **17.** Tedy śpiewał Izrael tę pieśń: Wystąp, studnio! Śpiewali: **18.** Studnia, którą wykopały książęta i zgotowali hetmanowie ludu w zakonodawcy i w laskach swoich. Z pustynie do Matany. **19.** Z Matany do Nahaliel, z Nahaliel do Bamot. **20.** Z Bamot, dolina jest w krainie Moab na wierzchu Fasga, która patrzy przeciw puszczy. **21.** I posłał Izrael posły do Sehona, króla Amorejskiego, mówiąc: **22.** Proszę, aby mi wolno było przejść przez ziemię twoją: nie zstapiemy na pola i winnice, nie będziemy pić wody z studzien: drogą królewską pójdziemy, aż przejdziemy granice twoje. **23.** Który nie chciał dozwolić, aby przeszedł Izrael przez granice jego, i owszem, zebrawszy wojsko wyjechał przeciwko na puszcza i przyjechał do Jasa, i walczył przeciw jemu. **24.** Od którego porażony jest paszczą miecza i otrzymana jest ziemia jego od Arnon aż do Jebok i synów Ammon - bo mocną obroną były opatrzone granice Ammonitów. **25.** Pobrał tedy Izrael wszystkie miasta jego i mieszkał w miasteczkach Amorejskich, to jest w Hesebon i we wsiach jego. **26.** Miasto Hesebon było Sehona, króla Amorejskiego, który walczył przeciwko królowi Moab i wziął wszystką ziemię, która pod jego władzą była aż po Arnon. **27.** Przetoż mówią w przypowieści: Pójdźcie do Hesebon, niech się zbuduje i wystawi miasto Sehon. **28.** Ogień wyszedł z Hesebon, płomień z miasteczka Sehon i pożarł Ar Moabitów i obywateli wyżyn Arnon. **29.** Biada tobie, Moab, zginąłeś, ludu Chamos. Podał syny jego na uciekanie, a córki w pojmanie królowi Amorejczyków, Sehon. **30.** Jarzmo ich zaginęło od Hesebon aż do Dibon, spracowani przyszedli do Nofe i aż do Medaba. **31.** Mieszkał tedy Izrael w ziemi Amorejczyka. **32.** I posłał Mojżesz, którzy by wyspiegowali Jazer, którego wioski pobrali i posiedli obywatele. **33.** I obrócili się, i szli drogą Basan, i zastąpił im Og, król Basan, ze wszystkim ludem swym, chcąc dać bitwę w Edrai. **34.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: Nie bój się go, bom go dał w rękę twoją, i wszystkie lud, i ziemię jego, i uczynisz mu tak, jakoś uczynił Sehonowi, królowi Amorejczyków, obywatelowi Hesebon. **35.** Porazili tedy i tego z synami jego, i wszystkie lud jego, aż do szczątku, i posiedli ziemię jego.

Rozdział 22

1. I ruszywszy się stanęli obozem na polach Moab, gdzie za Jordanem Jerycho leży. **2.** A widząc Balak, syn Seforów, wszystko, co uczynił Izrael Amorejczykowi, **3.** a iż się go zlekli Moabitowie, a iż najazdu jego zdzierżyć nie mogli, **4.** rzekł do starszych Madian: Tak wygładzi ten lud wszystkie, którzy

w granicach naszych mieszkają, jako zwykły wół trawę aż do korzenia wyjadać. Ten był natenczas królem w Moab. **5.** A tak posłał posły do Balaama, syna Beorowego, wieszczka, który mieszkał nad rzeką ziemie synów Ammon, aby go przyzwali, i rzekli: Oto lud wyszedł z Egiptu, który okrył wierzch ziemie zasadziwszy się przeciwko mnie. **6.** A tak przyjedź a złorzecz temu ludowi, bo mocniejszy jest nad mię, zabym go jako mógł porazić i wygnać z ziemie mojej. Wiem bowiem, iż błogosławion będzie, kogo ty błogosławisz, a przeklęty, na którego złorzeczeństwa zgromadzisz. **7.** I poszli starszy Moab i starszy Madian, mając w ręku zapłatę wróżby. A gdy przyszli do Balaama i powiedzieli mu wszystkie słowa Balakowe, **8.** on odpowiedział: Zostańcie tu przez noc, a odpowiem, cokolwiek mi JAHWE rzecze. A gdy zostali u Balaama, przyszedł Bóg i rzekł do niego: **9.** Co to zacz ci ludzie u ciebie? **10.** Odpowiedział: Balak, syn Seforów, król Moabitów, posłał do mnie, **11.** mówiąc: Oto lud, który wyszedł z Egiptu, okrył wierzch ziemie, przyjedź a przeklni ji, azabym jako mógł walcząc odpędzić go. **12.** I rzekł Bóg do Balaama: Nie chodź z nimi i nie klni ludu, bo jest błogosławiony. **13.** Który rano wstawszy rzekł do książąt: Idźcie do ziemie waszej, bo mi Bóg zakazał iść z wami. **14.** Wróciwszy się książęta rzekli do Balaka: Nie chciał Balaam przyść z nami. **15.** On znowu posłał daleko więcej i zacniejszych, niżli przedtem był posłał. **16.** Którzy przyjachawszy do Balaama, rzekli: Tak mówi Balak, syn Sefor: Nie ociągaj się przyść do mnie. **17.** Jestem gotów uczcić cię i cokolwiek zachcesz, dam ci. Przydź a złorzecz ludowi temu. **18.** Odpowiedział Balaam: By mi dał Balak pełen dom swój srebra i złota, nie będę mógł odmienić słowa JAHWE Boga mego, żebych abo więcej, abo mniej mówił. **19.** Proszę, żebyście tu zostali jeszcze przez tę noc, żebym mógł wiedzieć, co mi powtórę JAHWE odpowie. **20.** Przyszedł tedy Bóg do Balaama w nocy i rzekł mu: Jeśli wezwać cię przyszedli ci ludzie, wstań a idź z nimi: ale tak, abyś, coć rozkażę, czynił. **21.** Wstał Balaam rano i osiodławszy oślicę swą jachał z nimi. **22.** I rozgniewał się Bóg, i stanął Anjoł PANSKI na drodze przeciw Balaamowi, który siedział na oślicy, a dwu sług miał z sobą. **23.** Ujrzawszy oślica Anjoła stojącego na drodze z dobytym mieczem odwróciła się z drogi i szła po roli. Którą gdy bił Balaam i chciał na szcieżkę nawieść, **24.** stanął Anjoł w cieśni dwu płotów, któremi winnice ogrodzone były. **25.** Którego widząc oślica przytarła do ściany i starła nogę siedzącego. A on ją po wtóre bił, **26.** a przecię jednak Anjoł przeszedłszy na miejsce ciasne, gdzie ani w prawo, ani w lewo nie mogła ustąpić, zastąpił jej drogę. **27.** I gdy widziała oślica Anjoła stojącego, upadła pod nogami siedzącego, który rozgniewawszy się barziej kijem boki jej obijał. **28.** I otworzył JAHWE usta oślicę, i przerzekła: Cóżem ci uczyniła? Przecz mię bijesz oto już trzecikroć? **29.** Odpowiedział Balaam: Iżeś zasłużyła i szydziłaś ze mnie. Obych miał miecz, żebym cię zabił. **30.** Rzekła oślica: Azam nie bydlę twoje, na którymś zawsze zwykł siedzieć aż po dzisiejszy dzień? Powiedz, com ci takowego kiedy uczyniła? A on rzekł: Nigdy. **31.** Natychmiast otworzył JAHWE oczy Balaamowi i ujrział Anjoła stojącego na drodze z gołym mieczem, i pokłonił się twarzą do ziemie. **32.** Któremu Anjoł: Czemu, pry, trzecikroć bijesz oślicę twoję? Jam przyszedł, abych się tobie sprzeciwiał, bo przewrotna jest droga twoja a mnie przeciwna **33.** i by była oślica nie zstąpiła z drogi, dając miejsce sprzeciwiającemu się, zabiłbych cię był,

a ona by żywa została. **34.** Rzekł Balaam: Zgrzeszyłem nie wiedząc, żebyś ty stał przeciw mnie: i teraz, jeśli się nie podoba, abych jachał, wrócę się. **35.** Rzekł Anjoł: Jedź z tymi a strzeż się, abyś nic innego nie mówił, jedno co rozkażę. I jachał z książętą. **36.** Co usłyszawszy Balak wyjechał przeciwko niemu do miasteczka Moabitów, które leży na ostatnich granicach Arnon. **37.** I rzekł do Balaama: Posłałem posły, abych cię przyzwał. Czemużes nie zaraz przyjechał do mnie? Czy dlatego, że zapłaty za przyjazd twój oddać nie mogę? **38.** Któremu on odpowiedział: Otóż mię masz: azaż co innego mówić mogę, jedno co Bóg włoży w usta moje? **39.** I jachali pospołu, i przyjechali do miasta, które było na ostatnich granicach królestwa jego. **40.** I nabiwszy Balak wołów i owiec posłał do Balaam i książąt, którzy z nim byli, dary. **41.** A gdy było rano, wiódł go na wyżyny Baalowe, i ujrział ostatnią część ludu.

Rozdział 23

1. I rzekł Balaam do Balaka: Zbuduj mi tu siedm ołtarzów a nagotuj także wiele cielców i teje liczby baranów. **2.** A gdy uczynił wedle mowy Balaam, włożyli pospołu cielca i barana na ołtarz. **3.** I rzekł Balaam do Balaka: Postój trochę u twego całopalenia, aż pójdę, owa mię podobno JAHWE potka, a cokolwiek rozkaże, powiem ci. **4.** A gdy odszedł prędko, zabieżał mu Bóg. I mówił do niego Balaam: Postawiłem, prawi, siedm ołtarzów i włożyłem cielca i barana na wierzch. **5.** A JAHWE włożył słowo w usta jego. I rzekł: Wróc się do Balaka, a to będziesz mówił. **6.** Wróciwszy się zastał Balaka stojącego przy całopaleniu swoim i wszystkie książęta Moabitów **7.** i wzięwszy przypowieść swoją, rzekł: Z Aram przywiódł mię Balak, król Moabitów - z gór wschodnich: Pódź, prawi, a złorzecz Jakobowi, śpiesz się a przeklinaj Izraela! **8.** Jako mam złorzeczyć, któremu nie złorzeczył Bóg? A jako mam przeklinać tego, którego JAHWE nie przeklina? **9.** Z najwyższych skał ujrzę go a z pagórków oglądam go. Lud sam mieszkać będzie a między narody nie będzie policzon. **10.** Kto przeliczyć może proch Jakobów i wiedzieć liczbę pokolenia Izraelowego? Niech umrze dusza moja śmiercią sprawiedliwych a niech się staną ostatnie rzeczy moje tym podobne! **11.** I rzekł Balak do Balaama: Cóż to jest, co czynisz? Abyś przeklinał nieprzyjacioły moje, przyzwałem cię, a ty przeciwnym obyczajem błogosławisz im. **12.** Któremu on odpowiedział: Azaż mogę co innego mówić, jedno co każe PAN? **13.** Rzekł tedy Balak: Pódź ze mną na drugie miejsce, skąd byś część Izraela ujrział, a wszystkiego widzieć nie mógł: stamtąd go przeklinaj. **14.** A gdy go zawiódł na miejsce wysokie, na wierzch góry Fasgi, zbudował Balaam siedm ołtarzów i włożywszy na wierzch cielca i barana **15.** rzekł do Balaka: Stój tu u całopalenia twego, aż ja naprzeciw pobieję. **16.** Któremu gdy JAHWE zaszedł i włożył słowo w usta jego, rzekł: Wróc się do Balaka a to mówić mu będziesz. **17.** Wróciwszy się znalazł go stojącego u całopalenia swego i książęta Moabitów z nim. Do którego Balak: Co, prawi, mówił PAN? **18.** A on, wzięwszy swą przypowieść, rzekł: Stój, Balaku, a słuchaj, słysz, synu Seforów: **19.** Nie jest Bóg jako człowiek, aby kłamał, ani jako syn człowieczy, żeby się odmieniał. Rzekł tedy, a nie uczyni? mówił, a nie wypełni? **20.** Ku błogosławieniu przywiedziony jestem, błogosławieństwa zabronić nie mogę! **21.** Nie masz bałwana w Jakobie ani widać

wyobrażenia w Izraelu. JAHWE Bóg jego jest z nim, a trąbienie zwycięstwa królewskiego w nim. **22.** Bóg wywiódł z Egiptu, którego moc podobna jest Rynocerotowi. **23.** Nie masz wieszczby w Jakobie ani wróżki w Izraelu. Czasów swoich będzie powiedziano Jakobowi i Izraelowi - co Bóg uczynił. **24.** Oto lud jako lwica powstanie a jako lew się podniesienie leże aż pożrze korzyść, a krew pobitych wypije. **25.** I rzekł Balak do Balaama: Ani go przeklinaj, ani go błogosław. **26.** A on odpowiedział: Zam ci nie mówił, że cokolwiek mi Bóg rozkaże, to uczynię? **27.** I rzekł Balak do niego: Pódź, a zawiodę cię na inne miejsce. Jeśli snadź podoba się Bogu, żebyś je stamtąd przeklinał. **28.** A gdy go zawiódł na wierzch góry Fogor, która patrzy ku puszczy, **29.** rzekł mu Balaam: Zbuduj mi tu siedm ołtarzów a nagotuj tyleż cielców i teje liczby baranów. **30.** Uczynił Balak, jako rzekł Balaam. I włożył cielce i barany na każdy ołtarz.

Rozdział 24

1. I gdy zobaczył Balaam, że się podobało JAHWE, aby błogosławił Izraela, żadną miarą nie wychodził, jako przedtym chodził szukać wieszczby, ale obróciwszy twarz swoją ku puszczy **2.** i podnióswszy oczy ujrział Izraela w namiociech mieszkającego według pokolenia jego, i gdy napadł nań Duch Boży, **3.** wzięwszy przypowieść, mówił: Rzekł Balaam, syn Beor, rzekł człowiek, którego oko jest zatkane, **4.** rzekł słuchacz powieści Bożych, który widzenie wszechmogącego* widział, który upada i tak się otwierają oczy jego: [komentarz AS: tu Wujek daje małą literą "wszechmogącego", a w 24:16 dużą literą "Nawyższego" i "Wszechmocnego"] **5.** Jako piękne przybytki twoje, Jakobie, i namioty twoje, Izraelu! **6.** Jako niziny gaiste, jako sady przy rzekach wilgotne, jako namioty, które postawił JAHWE, jako cedry przy wodach. **7.** Popłynie woda z wiadra jego, a nasienie jego będzie w wody wielkie. Będzie wzięt dla Agaga król jego i odjęte będzie królestwo jego. **8.** Bóg wywiódł go z Egiptu, którego moc podobna jest Rynocerotowej. Pożrzą narody nieprzyjaciele jego a kości ich połamią, i podziurawią strzałami. **9.** Położywszy się spał jak lew i jako lwica, której żaden obudzić nie będzie śmiał. Któryć będzie błogosławił, będzie i sam błogosławiony, kto będzie złorzeczył, w złorzeczeństwie poczytan będzie. **10.** I rozgniewawszy się Balak na Balaama, klasnąwszy rękoma, mówił: Na złorzeczenie nieprzyjaciołom moim przyzwałem cię, którym, przeciwnym obyczajem, błogosławiłeś po trzecie. **11.** Wróć się na miejsce twoje. Postanowiłem wprowadzić cię do znamienicie, ale cię JAHWE zbawił nagotowanej czci. **12.** Odpowiedział Balaam do Balaka: Azam posłom twoim, któreś do mnie posłał, nie mówił: **13.** By mi dał Balak pełen dom swój srebra i złota, nie mogę przestąpić słowa JAHWE Boga mego, abym co dobrego albo złego miał mówić z serca swego, ale cokolwiek JAHWE rzecze, to mówić będę? **14.** Wszakże, wracając się do ludu mego, dam radę, co twój lud uczyni temu ludowi czasu ostatecznego. **15.** Wziąwszy tedy przypowieść, znowu mówił: Rzekł Balaam, syn Beor, rzekł człowiek, którego oko jest zatkane, **16.** rzekł słuchacz powieści Bożych, który zna naukę Nawyższego i widzenia Wszechmocnego widzi, który upadając, ma oczy otworzone: **17.** Ujrzę go, ale nie teraz, oglądam go, ale nie z bliska:

WZNIDZIE GWIAZDA z Jakoba i powstanie laska z Izraela, i pobije książęta Moab, i spustoszy wszystkie syny Set. **18.** I będzie Idumea dzierżawa jego, dziedzictwo Seir dostanie się nieprzyjaciołom jego, lecz Izrael mężnie sobie będzie poczynął. **19.** Z Jakoba będzie, który by panował i wytracił ostatki miasta. **20.** A gdy ujrział Amaleka, wzięwszy przywieść, rzekł: Początek narodów Amalek którego ostatki zagubione będą. **21.** Ujrział też Cynejczyka i wzięwszy przypowieść rzekł: Mocneć wprawdzie jest mieszkanie twoje, ale choćbyś położył na skale gniazdo twe **22.** a byłbyś wybrany z narodu Cynowego, pókiż będziesz mógł wytrwać? Asur cię bowiem pojma. **23.** I wzięwszy przypowieść zasię mówił: Ach, kto będzie żyw, gdy to Bóg uczyni? **24.** Przypłyną w galerach ze Włoch, zwyciężą Asyryjczyki i zburzą Hebrejczyki, a na ostatek i sami zginą. **25.** I wstał Balaam, i wrócił się na miejsce swoje. Balak się też drogą, którą był przyjechał, wrócił.

Rozdział 25

1. A Izrael mieszkał natenczas w Setim i cudzołożył lud z córkami Moab, **2.** które wezwały ich na ofiary swoje. A oni jedli i kłaniali się bogom ich. **3.** I poświęcony jest Izrael Beelfegorowi, a rozniewawszy się JAHWE, **4.** rzekł do Mojżesza: Weźmi wszystkie książęta ludu a powieś je przeciw słońcu na szubienicach, aby się odwrócił gniew mój od Izraela. **5.** I rzekł Mojżesz do sędziów Izraelskich: Zabij każdy bliźnie swe, którzy są poświęceni do Beelfegara. **6.** A oto jeden z synów Izraelowych wszedł przed bracią swą do nierządnic Madianitki, przed oczyma Mojżeszowemi i wszystkiej rzeszej Izraelowej, którzy płakali u drzwi przybytku. **7.** Co gdy usłyszał Finees, syn Eleazara, syna Aaronowego kapłana, wstał z pośrodku zgromadzenia, a porwawszy pugiinał **8.** wszedł za onym mężem Izraelskim do nierządnego gmachu i przebił oboje za raz, to jest męża i niewiastę, przez skryte miejsca. I ustała plaga od synów Izraelowych; **9.** a pobito ich dwadzieścia i cztery tysiące ludzi. **10.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: **11.** Finees, syn Eleazara, syna Aaronowego kapłana, odwrócił gniew mój od synów Izraelowych, iż zapalczywością moją wzruszył się przeciwko im, abych ja sam nie wytracił synów Izraelowych w zapalczywości mojej. **12.** Przetoż mów do niego: Oto daję mu pokój przymierza mego, **13.** a będzie tak jemu jako i nasieniu jego przymierze kapłaństwa wieczne, iż się zapalił za Boga swego i oczyścił złość synów Izraelowych. **14.** A było imię męża Izraelskiego, który zabił jest z Madianitką, Zambri, syn Salu, książę z rodzaju i z pokolenia Symeonowego. **15.** A niewiastę, Madianitkę, która pospołu zabita jest, zwano Kozbi, córka Sur, książęcia zacnego Madiańskiego. **16.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **17.** Nieprzyjacieli was niech poczuja Madianitowie a pobijcie je, **18.** ponieważ i oni nieprzyjacielskie przeciwko wam uczynili i oszukali zdradą przez bałwana Fogor i Kozbi, córkę książęcia Madiańskiego, siostrę swą, która zabita jest w dzień kaźni dla świętokrajstwa Fogor.

Rozdział 26

1. Potym, jako krew winnych wylana jest, rzekł JAHWE do Mojżesza i Eleazara, syna Aaronowego, kapłana: **2.** Policzcie wszystkie poczet synów Izraelowych od dwudziestu lat i wyższej, według domów

i rodzajów ich, wszystkich, którzy mogą wychodzić na wojnę. **3.** Mówili tedy Mojżesz i Eleazar, kapłan, na polu Moab nad Jordanem przeciw Jerychu, do tych, którzy byli **4.** od dwudziestu lat i wyższej, jako JAHWE był rozkazał. Których ta jest liczba: **5.** Ruben, pierworodny Izraelów; tego syn Henoch, od którego dom Henochitów, i Fallu, od którego dom Falluitów, **6.** i Hesron, od którego dom Hesronitów, i Charmi, od którego dom Charmitów. **7.** Te są domy z pokolenia Ruben, których pocztu znalazło się czterdzieści trzy tysiące i siedm set trzydzieści. **8.** Syn Fallu, Eliab; **9.** tego synowie Namuel i Datan, i Abiron. Ci są Datan i Abiron przedniejszy z ludu, którzy powstali przeciw Mojżeszowi i Aaronowi w rozruchu Korego, kiedy się byli zbuntowali przeciw JAHWE, **10.** a otworzywszy się ziemia pożarła Korego i wiele ich pomarło, kiedy spalił ogień dwie ście pięćdziesiąt mężów. I zstał się wielki cud, **11.** że gdy Kore ginął, synowie jego nie poginęli. **12.** Synowie Symeon, według rodzajów swoich: Namuel, od tego dom Namuelitów; Jamin, od tego dom Jaminitów, Jachin, od tego dom Jachinitów; **13.** Zare, od tego dom Zareitów; Saul, od tego dom Saulitów. **14.** Te są domy z pokolenia Symeon, których wszytek poczet był dwadzieścia dwa tysiąca dwie ście. **15.** Synowie Gad, wedle rodzajów swoich: Sefon, od tego dom Sefonitów; Aggi, od tego dom Aggitów; Suni, od tego dom Sunitów; **16.** Ozni, od tego dom Oznitów; Her, od tego dom Heritów; **17.** Arod, od tego dom Aroditów; Ariel, od tego dom Arielitów. **18.** Te są domy Gad, których wszytek poczet był czterdzieści tysięcy pięć set. **19.** Synowie Juda: Her i Onan, którzy oba umarli w ziemi Chananejskiej. **20.** A byli synowie Judowi, według rodzajów swych: Sela, od którego dom Selaitów; Fares, od którego dom Faresytów; Zare, od którego dom Zareitów. **21.** Zaś synowie Faresowi: Hesron, od którego dom Hesronitów, i Hamul, od którego dom Hamulitów. **22.** Te są domy Judowe, których wszytek poczet był siedmdziesiąt sześć tysięcy pięć set. **23.** Synowie Issachar, według rodzajów swoich: Tola, od którego dom Tolaitów; Fua, od którego dom Fuitów; **24.** Jasub, od którego dom Jasubitów; Semran, od którego dom Semranitów. **25.** Te są rodzaje Issachar, których poczet był sześćdziesiąt cztery tysiące trzy sta. **26.** Synowie Zabulon, wedle rodzajów ich: Sared, od którego dom Saredytów; Elon, od którego dom Elonitów; Jalel, od którego dom Jalelitów. **27.** Te są rodzaje Zabulon, których poczet był sześćdziesiąt tysięcy pięć set. **28.** Synowie Jozefowi, według rodzajów swoich: Manasse i Efraim. **29.** Z Manasse poszedł Machir, od którego dom Machiryków. Machir zrodził Galaada, od którego dom Galaadyków. **30.** Galaad miał syny: Jezer, od którego dom Jezeryków, i Helek, od którego dom Helekitów; **31.** i Asriel, od którego dom Asrielitów, i Sechem, od którego dom Sechemitów, **32.** i Semida, od którego dom Semidaitów, i Hefer, od którego dom Heferyków. **33.** A był Hefer, ojciec Salfaaków, który nie miał synów, ale tylko córki, których te są imiona: Maala i Noa, i Hegla, i Melcha, i Tersa. **34.** Te są familie Manasse, a poczet ich pięćdziesiąt dwa tysiąca siedm set. **35.** A synowie Efraim, według rodzajów ich, ci byli: Sutala, od którego dom Sitalaitów; Becher, od którego dom Becheryków; Tehen, od którego dom Tehenitów; **36.** a syn Sutala był Heran, od którego dom Heranitów. **37.** Te są rodzaje synów Efraimowych, których poczet był trzydzieści dwa tysiąca pięć set. Ci są synowie Jozefowi według domów ich. **38.** Synowie Beniaminowi, w rodzajach ich: Bela, od którego

dom Belaitów; Asbel, od którego dom Asbelitów; Achiram, od którego dom Achiramitów; **39.** Sufam, od którego dom Sufamitów; Hufam, od którego dom Hufamitów; **40.** Synowie Bela: Hered i Noeman. Od Hereda dom Heredytów; od Noeman, dom Noemanitów. **41.** Ci są synowie Beniaminowi wedle rodzajów swoich, których poczet był czterdzieści pięć tysięcy sześć set. **42.** Synowie Dan, według rodzajów swoich: Suham, od którego dom Suhamitów; te są rodzaje Dan według domów ich. **43.** Wszyscy byli Suhamitowie, których poczet był sześćdziesiąt cztery tysiące cztery sta. **44.** Synowie Aser, według rodzajów swych: Jemna, od którego dom Jemnaitów; Jessui, od którego dom Jessuitów; Brie, od którego dom Brieitów. **45.** Synowie Brie: Heber, od którego dom Heberytów, i Melchiel, od którego dom Melchielitów. **46.** A imię córki Aser była Sara. **47.** Te są rodzaje synów Aserowych, a poczet ich pięćdziesiąt trzy tysiące cztery sta. **48.** Synowie Neftali, według rodzajów ich: Jesjel, od którego dom Jesjelitów; Guni, od którego dom Gunitów; **49.** Jeser, od którego dom Jeserytów; Selem, od którego dom Selemitów. **50.** Te są rodzaje synów Neftali według domów swoich: których poczet czterdzieści pięć tysięcy cztery sta. **51.** Ta jest summa synów Izraelowych, którzy policzeni są sześćset tysięcy tysiąc siedm set trzydzieści. **52.** I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **53.** Tym podzielona będzie ziemia według liczby imion w osiadłościach ich. **54.** Których będzie więcej, większą część dasz, a których mniej, mniejszą; każdemu jako teraz policzeni są, będzie dana osiadłość, **55.** wszakoż tak, aby los ziemię dzielił pokoleniom i familiom. **56.** Cokolwiek losem przypadnie, to niechaj weźmie abo większa liczba, abo mniejsza. **57.** Ten też jest poczet synów Lewi, według domów swoich: Gerson, od którego dom Gersonitów; Kaat, od którego dom Kaatytów; Merari, od którego dom Meraritów. **58.** Te są domy Lewi: dom Lobni, dom Hebroni, dom Moholi, dom Musi, dom Kore. Lecz Kaat zrodził Amram, **59.** który miał żonę Jochabed, córkę Lewi, która mu się urodziła w Egipcie. Ta urodziła Amram, mężowi swemu, syny: Aarona i Mojżesza, i Marią, siostrę ich. **60.** Z Aarona poszli Nadab i Abiu, i Eleazar, i Itamar, **61.** z których Nadab i Abiu pomarli, gdy ofiarowali ogień obcy przed JAHWE. **62.** A było wszystkich, którzy są policzeni, dwadzieścia trzy tysiące mężczyzny od jednego miesiąca i wyższej: bo ich nie liczono między syny Izraelowymi ani im z drugimi dano osiadłości. **63.** Ten jest poczet synów Izraelowych, którzy są popisani od Mojżesza i Eleazara kapłana na polach Moab nad Jordanem przeciw Jerychowi: **64.** między którymi nie był żaden z tych, którzy przedtym policzeni byli od Mojżesza i Aarona na puszczy Synaj. **65.** Abowiem im był JAHWE przepowiedział, że wszyscy mieli pomrzeć na puszczy. I żadnego z nich nie zostało, jedno Kaleb, syn Jefone, a Jozue, syn Nun.

Rozdział 27

1. I przyszły córki Salfaad, syna Hefer, syna Galaad, syna Machir, syna Manasse, który był synem Jozefowym; których są imiona: Maala i Noa, i Hegla, i Melcha, i Tersa. **2.** I stanęły przed Mojżeszem i Eleazarem kapłanem i przede wszemi książętami ludu, u drzwi przybytku przymierza, i rzekły: **3.** Ociec nasz umarł na puszczy, a nie był w rozruchu, który się wzburzył przeciw JAHWE za Korego, ale w swym

grzechu umarł. Ten nie miał mężczyzny synów. Przecz ginie imię jego z domu jego, przeto że nie miał syna? Dajcie nam imienie między krewnymi ojca naszego. **4.** I odniósł Mojżesz sprawę ich do sądu PANSKIEGO. **5.** Który rzekł do niego: **6.** Słusznej rzeczy żądają córki Salfaad: daj im imienie między krewnymi ojca ich, a niechaj po nim na dziedzictwo nastąpią. **7.** A do synów Izraelowych to mówić będziesz: **8.** Człowiek gdy umrze bez syna, na córkę spadnie dziedzictwo; **9.** jeśli córki nie miał, będzie miał potomki bracią swą; **10.** a jeśli by i braciej nie było, dacie dziedzictwo braciej ojca jego; **11.** a jeśli by ani stryjów miał, dano będzie dziedzictwo tym, którzy mu są najbliższy. I będzie to synom Izraelowym święte wieczną ustawą, jako przykazał JAHWE Mojżeszowi. **12.** Rzekł też JAHWE do Mojżesza: Wstąp na tę górę Abarim a oglądaj stamtąd ziemię, którą dam synom Izraelowym, **13.** a gdy ją oglądasz, pójdziesz i ty do ludu twego, jako brat twój Aaron, **14.** żeście mię obrazili na puszczy Sin w przeciwieństwie pospólstwa, aniście mię chcieli poświęcić przed nim nad wodami. Te są Wody Przeciwieństwa w Kades, pustynie Sin. **15.** Któremu odpowiedział Mojżesz: **16.** Niech opatrzy JAHWE Bóg duchów wszego ciała człowieka, który by był nad tym zgromadzeniem **17.** i mógłby wychodzić i wchodzić przed nimi a wywodzić je abo wprowadzać, aby lud PANSKI nie był jako owce bez pasterza. **18.** I rzekł JAHWE do niego: Weźmi Jozuego, syna Nun, męża, w którym jest Duch, i włoż rękę twoją nań. **19.** Który stanie przed Eleazarem kapłanem i przede wszystkim mnóstwem **20.** i dasz mu przykazania przed oczyma wszystkich i część chwały twojej, aby go słuchało wszystko zgromadzenie synów Izraelowych. **21.** Za niego, jeśli co przyjdzie czynić, Eleazar kapłan będzie się radził JAHWE. Na słowo jego będzie wychodził i wchodził on i wszyscy synowie Izraelowi z nim, i insze mnóstwo. **22.** Uczynił Mojżesz, jako był JAHWE rozkazał. I wziąwszy Jozuego, postawił go przed Eleazarem kapłanem i przed wszystkim mnóstwem ludu. **23.** A włożywszy ręce na głowę jego, wszystko powtórzył, co był JAHWE rozkazał.

Rozdział 28

1. Rzekł też JAHWE do Mojżesza: **2.** Rozkaż synom Izraelowym i rzeczesz do nich: Obiatę moją i chleby, i zapał wonności przewidzięcznej ofiarujcie wedle czasów swoich. **3.** Te są ofiary, które ofiarować macie: baranki roczne, niepokalane, dwa na każdy dzień, na całopalenie wieczne: **4.** jednego ofiarujcie rano, a drugiego pod wieczór. **5.** Dziesiątą część efy białej mąki, która by rozczyniona była oliwą przeczystą i miała czwartą część hin. **6.** Całopalenie ustawiczne jest, któreście ofiarowali na górze Synaj na wonność przewidzięczną zapachu PANSKIEGO. **7.** A ofiarujecie wina czwartą część hin do każdego baranka w świątnicy PANSKIEJ. **8.** I drugiego baranka także ofiarujecie ku wieczoru, wedle wszystkiego porządku ofiary ranej i mokrych ofiar jej: obiatę przewidzięcznej wonności JAHWE. **9.** Ale w dzień sobotni ofiarujecie dwu baranków rocznych niepokalanych i dwie dziesiąte części białej mąki, oliwą rozczynioną, na ofiarę i mokre ofiary, **10.** które porządnie wylewają na każdą sobotę na całopalenie wieczne. **11.** A pierwszego dnia księżycy ofiarujecie całopalenie JAHWE: cielców z stada

dwu, barana jednego, baranków rocznych siedm niepokalanych **12.** i trzy dziesiąte części białej mąki, oliwą zaczynioną, na ofiarę do cielca każdego, i dwie dziesiąte części białej mąki, oliwą rozczynioną, do każdego barana, **13.** a dziesiątą część dziesiątej części białej mąki z oliwy na ofiarę do każdego baranka. Całopalenie przewdzięcznej wonności i zapachu jest JAHWE. **14.** A mokre ofiary wina, które przy każdej ofierze mają być wylewane, te będą: połowica hin do każdego cielca, trzecia część przy baranie, czwarta przy baranku. To będzie całopalenie przez wszystkie miesiące, które w obrocie rocznym po sobie następują. **15.** Kozieł też ofiarowany będzie JAHWE za grzechy na całopalenie wieczne z mokremi ofiarami jego. **16.** A miesiąca pierwszego, czternastego dnia miesiąca, Fase PANSKIE będzie, **17.** a piętnastego dnia uroczyste święto: siedm dni przaśniki jeść będą. **18.** Z których dzień pierwszy chwalebny i święty będzie, wszelkiej roboty służebniczej weń robić nie będziecie. **19.** I ofiarujecie zapach całopalenia JAHWE: cielców z stada dwu, barana jednego, baranków rocznych bez makuchy siedm **20.** i obiady każdego z nich z białej mąki, która by była oliwą zakropiona, trzy dziesiąte części do każdego cielca, a dwie dziesiąte do barana, **21.** a dziesiątą część dziesiątej do każdego baranka, to jest do siedmi baranków. **22.** I kozła za grzech jednego, żeby było oczyszczenie za was, **23.** oprócz całopalenia zarannego, które zawsze ofiarować będziecie. **24.** Tak czynić będziecie na każdy dzień z siedmiu dni na podniecie ognia i na wonność przewdzięczną JAHWE, która powstanie z całopalenia i z mokrych ofiar każdego. **25.** Dzień też siódmy przechwalebny i święty wam będzie: wszelkiej roboty służebniczej weń nie uczynicie. **26.** Dzień też pierwocin, kiedy ofiarujecie nowe zboża JAHWE, gdy się wypełnią tygodnie, chwalebny i święty będzie, wszelkiego dzieła służebniczego weń czynić nie będziecie. **27.** I ofiarujecie całopalenie na wonność przewdzięczną JAHWE, cielców dwu, barana jednego i baranków rocznych bez zmazy siedmi, **28.** a na obiady ich białej mąki, oliwą rozczynioną, trzy dziesiąte części do cielca każdego, do baranów dwie, **29.** do baranków dziesiątą część dziesiątej części, których pospołu jest siedm baranków; kozła też, **30.** którego zabijają na oczyszczenie, oprócz całopalenia wiecznego i mokrych ofiar jego. **31.** Niepokalane ofiarujecie wszystkie i z ich mokremi ofiarami.

Rozdział 29

1. Miesiąca też siódmego pierwszy dzień chwalebny i święty będzie wam. Wszelkiego dzieła niewolniczego czynić weń nie będziecie, bo jest dzień trąbienia i trąb. **2.** I ofiarujecie całopalenia na wonność przewdzięczną JAHWE, cielca z stada jednego, barana jednego i baranków rocznych bez zmazy siedmi, **3.** a na obiady ich białej mąki, oliwą zaczynioną, trzy dziesiąte części do każdego cielca, dwie dziesiąte do barana, **4.** a jedną dziesiątą do baranka, których pospołu jest baranków siedm, **5.** i kozła za grzech, którego ofiarują na oczyszczenie ludu, **6.** oprócz całopalenia na nowiu księżyców i z obiatami jego, i całopalenia wiecznego z zwykłymi ofiarami mokremi. Temiż obrzędy ofiarować będziecie na wonność przewdzięczną zapach JAHWE. **7.** Dziesiąty też dzień miesiąca tego siódmego, będzie wam święty chwalebny i będziecie trapić dusze wasze: wszelkiego dzieła niewolniczego czynić weń nie będziecie.

8. I ofiarujecie całopalenie JAHWE na wonność przewdzięczną, cielca z stada jednego, barana jednego, baranków rocznych bez zmaży siedmi, **9.** a na obiatę ich białej mąki, oliwą rozczynionej, trzy dziesiąte części do cielca każdego, dwie dziesiąte do barana, **10.** a dziesiątą część dziesiątej części do każdego baranka, których wspólnie jest baranków siedm, **11.** i kozła za grzech, oprócz tego, co jest obyczaj ofiarować za występki na oczyszczenie i całopalenie wieczne, z obiatą i mokremi ofiarami ich, **12.** A piętnastego dnia miesiąca siódmego, który wam święty i chwalebny będzie, wszelkiego dzieła niewolniczego weń czynić nie będziecie, ale święcić będziecie święto uroczyste JAHWE siedm dni **13.** i ofiarujecie całopalenie na wonność przewdzięczną JAHWE, cielców z stada trzynaście, baranów dwu, baranków rocznych bez zmaży czternaście, **14.** a na mokre ofiary ich białej mąki, oliwą zaczynionej, trzy dziesiąte części do cielca każdego, których pospołu jest cielców trzynaście, a dwie dziesiąte części baranowi jednemu, to jest pospołu baranom dwiema, **15.** a dziesiątą część dziesiątej części każdemu barankowi, których pospołu jest baranków czternaście, **16.** i kozła za grzech, oprócz całopalenia wiecznego i obiaty, i mokrej ofiary jego. **17.** Drugiego dnia ofiarujecie cielców z stada dwanaście, baranów dwu, baranków rocznych bez zmaży czternaście; **18.** i obiaty, i mokre ofiary każdego - do cielców i baranów, i baranków - porządnie odprawować będziecie; **19.** i kozła za grzech, oprócz całopalenia wiecznego i obiaty, i mokrej ofiary jego. **20.** Dnia trzeciego ofiarujecie cielców jedenaście, baranów dwu, baranków rocznych bez zmaży czternaście; **21.** i obiaty, i mokre ofiary każdego - do cielców i baranów, i baranków - porządnie odprawować będziecie; **22.** i kozła za grzech, oprócz całopalenia wiecznego i obiaty, i mokrej ofiary jego. **23.** Dnia czwartego ofiarujecie cielców dziesięć, baranów dwu, baranków rocznych bez zmaży czternaście; **24.** i obiaty, i mokre ofiary każdego - do cielców i baranów, i baranków - porządnie odprawować będziecie; **25.** i kozła za grzech, oprócz całopalenia wiecznego i obiaty jego, i mokrej ofiary. **26.** Dnia piątego ofiarujecie cielców dziewięć, baranów dwu, baranków rocznych bez zmaży czternaście; **27.** i obiaty, i mokre ofiary każdego - do cielców i baranów, i baranków - porządnie odprawować będziecie; **28.** i kozła za grzech, oprócz całopalenia wiecznego i obiaty jego, i mokrej ofiary. **29.** Dnia szóstego ofiarujecie cielców ośm, baranów dwu, baranków rocznych bez zmaży czternaście; **30.** i obiaty, i mokre ofiary każdego - do cielców i baranów, i baranków - porządnie odprawować będziecie; **31.** kozła też za grzech, oprócz całopalenia wiecznego i obiaty jego, i mokrej ofiary. **32.** Dnia siódmego ofiarujecie cielców siedm i baranów dwu, baranków rocznych bez zmaży czternaście; **33.** i obiaty, i mokre ofiary każdego - do cielców i baranów, i baranków - porządnie odprawować będziecie; **34.** i kozła za grzech, oprócz całopalenia wiecznego i obiaty jego, i mokrej ofiary. **35.** Dnia ósmego, który jest przechwalebny, wszelkiego dzieła służebniczego czynić nie będziecie, **36.** ofiarując całopalenie na wonność przewdzięczną JAHWE cielca jednego, barana jednego, baranków rocznych bez zmaży siedm; **37.** i obiaty, i mokre ofiary każdego - do cielców i baranów, i baranków - porządnie odprawować będziecie; **38.** i kozła za grzech, oprócz całopalenia wiecznego i obiaty jego, i mokrej ofiary. **39.** To ofiarować będziecie JAHWE na uroczyste

święta wasze, oprócz ślubów i dobrowolnych ofiar waszych w całopaleniu, wybrane w mokrej ofierze i ofiarach zapokojnych. **40.** - - -

Rozdział 30

1. I powiedział Mojżesz synom Izraelowym wszystko, co mu JAHWE był rozkazał, **2.** i mówił do książąt pokolenia synów Izraelowych. Ta jest mowa, którą JAHWE przykazał: **3.** Jeśli który mąż ślubi co JAHWE, albo się obowiąże przysięgą, nie złamie słowa swego, ale wszystko, co obiecał, wypełni. **4.** Białogłowa, jeśli by co ślubiła a przysięgą się obowiązała, która jest w domu ojca swego i w leciech jeszcze dziewczęcych, jeśli się dowie ociec o ślubie, który obiecała, i o przysiędze, którą obowiązała duszę swą, a będzie milczał, ślubu winna będzie: **5.** cokolwiek obiecała i przysięgła, skutkiem wypełni; **6.** ale jeśli by, zaraz skoro usłyszał, był przeciw temu ociec, i śluby, i przysięgi jej ważne nie będą ani winna będzie obietnice, przeto iż ociec był przeciw temu. **7.** Jeśli będzie miała męża i ślubiłaby co, a słowo by raz z ust jej wyszedł duszę jej przysięgą obowiązało: **8.** którego dnia mąż by usłyszał i nie sprzeciwił się, ślubu winna będzie i odda, cokolwiek obiecała; **9.** ale jeśli by usłyszawszy zaraz się sprzeciwił i wniwecz obrócił obietnice jej i słowa, któremi obowiązała duszę swoją, miłościw jej będzie JAHWE. **10.** Wdowa i odrzucona, cokolwiek ślubią, oddadzą. **11.** Żona w domu męża, gdy się ślubem obowiąże i przysięgą, **12.** jeśli by usłyszał mąż a milczał ani się sprzeciwił obietnicy, odda, cokolwiek obiecała; **13.** ale jeśli by się wnet sprzeciwił, nie będzie winna obietnice, bo się mąż sprzeciwił - a JAHWE jej miłościw będzie. **14.** Jeśli by ślubiła i przysięgą się obowiązała, żeby postem albo innych rzeczy strzymaniem trapiła duszę swoją: na wolej męża będzie, żeby czyniła albo nie czyniła; **15.** jeśli by usłyszawszy mąż zamilczał, a do drugiego dnia odłożył zdanie, cokolwiek była ślubiła i obiecała, odda, ponieważ skoro usłyszał, zamilczał; **16.** lecz jeśli był przeciw temu, jako się dowiedział, on poniesie nieprawość jej.

Rozdział 31

1. I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **2.** Pomści się pierwszej krzywdy synów Izraelowych nad Madianitami, i tak zebrań będziesz do ludu twego. **3.** I wnet Mojżesz: Uzbrójcie, pry, z was męże ku bitwie, którzy by mogli uczynić pomstę PANSKĄ nad Madianity: **4.** tysiąc mężów z każdego pokolenia niech będzie wybranych z Izraela, którzy by posłani byli na wojnę. **5.** I wyprawili po tysiącu z każdego pokolenia, to jest dwanaście tysięcy gotowych do bitwy. **6.** Które posłał Mojżesz z Fineesem, synem Eleazara kapłana, naczynie też święte i trąby na trąbienie dał mu. **7.** I potkawszy się z Madiańczyki i zwyciężywszy je, wszystkę męczyznę pobili **8.** i króle ich: Ewi i Recem, i Sur, i Hur, i Rebe - pięć książąt narodu; Balaama też, syna Beorowego, mieczem zabili. **9.** I pobrali niewiasty i dziatki ich, i wszystko bydło, i wszytek sprzęt, cokolwiek mogli mieć, splądrowali; **10.** tak miasta jako wsi i miasteczka ogień pożarł. **11.** I pobrali plony i wszystko, co pojмали, tak z ludzi jako z bydła, **12.** i przywiedli do Mojżesza i Eleazara kapłana, i do wszystkiego zgromadzenia synów Izraelowych; inny

lepak statek znieśli do obozu na polach Moab nad Jordanem przeciwko Jerychu. **13.** I wyszli Mojżesz i Eleazar kapłan, i wszyscy przełożeni Synagogi przeciwko im z obozu. **14.** I rozgniewany Mojżesz na hetmany wojska, na tysiączniki i na setniki, którzy byli przyszli z wojny, **15.** rzekł: Czemuście niewiasty zachowali? **16.** Zaż nie te są, które zwiodły syny Izraelowe za poduszczeniem Balaamowym i przywiodły was ku zgrzeszenia przeciw JAHWE grzechem Fogor, prze co i lud jest pokaran? **17.** A tak wszystkie zabijcie, cokolwiek jest mężczyzny i między dziećmi; i niewiasty, które już poznały męża w złączeniu, pozabijajcie, **18.** a dziewczeczki i wszystkie białogłowy panny zachowajcie sobie, **19.** a mieszkajcie siedm dni za obozem. Kto by zabił człowieka abo się dotknął zabitego, oczyszcion będzie dnia trzeciego i siódmego. **20.** I wszytek łup bądź by szata była, bądź naczynie, i co by ku używaniu zgotowano było, ze skór kozich i sierci i drzewa, będzie oczyszciono. **21.** Eleazar też kapłan do mężów wojska, którzy się potykali, tak mówił: To jest przykazanie zakonu, które rozkazał JAHWE Mojżeszowi: **22.** Złoto i srebro, i miedź, i żelazo, i ołów, i cena, **23.** i wszystko, co może przejść przez płomień, ogniem się oczyści, a cokolwiek ognia strzymać nie może, wodą oczyszczenia będzie poświęcono. **24.** I wymyjecie szaty wasze dnia siódmego, a oczyszczeni potym do obozu wnidziecie. **25.** Rzekł też JAHWE do Mojżesza: **26.** Weźmiecie sumę tego, co pojmano, od człowieka aż do bydłęcia, ty i Eleazar kapłan, i przełożeni pospółstwa, **27.** i w równy dział rozdzielisz korzyść między te, którzy się potykali i wyszli na wojnę i między wszytek inny lud pospolity, **28.** i oddzielisz część JAHWE od tych, którzy walczyli i byli na wojnie, jedną duszę z pięciu set, tak z ludzi jako i z wołów, i osłów, i owiec, **29.** i dasz ją Eleazarowi kapłanowi, bo pierwociny PANSKIE są. **30.** Z połowice też synów Izraelowych weźmiesz pięćdziesiąt głowę ludzi i z wołów, i osłów, i owiec, wszystkich zwierząt, i dasz je Lewitom, którzy czują na straży przybytku PANSKIEGO. **31.** I uczynili Mojżesz i Eleazar, jako JAHWE przykazał. **32.** A było plonu, który wojsko pojmało, owiec po sześćkroć sto tysięcy siedmdziesiąt i pięć tysięcy, **33.** wołów siedmdziesiąt i dwa tysiąca, **34.** osłów sześćdziesiąt tysięcy i tysiąc, **35.** dusz ludzkich płci żeńskiej, które nie uznały mężów, trzydzieści i dwa tysiąca. **36.** I dana jest połowica tym, którzy w bitwie byli, owiec po trzykroć sto tysięcy trzydzieści i siedm tysięcy pięć set, **37.** z których na stronę PANSKĄ naliczono owiec sześć set siedmdziesiąt pięć, **38.** a z wołów trzydzieści sześć tysięcy - wołów siedmdziesiąt dwa, **39.** z osłów trzydziestu tysięcy pięć set - osłów sześćdziesiąt jeden, **40.** z dusz ludzkich szesnastu tysięcy dostało się na PANSKĄ stronę trzydzieści dwie duszy. **41.** I oddał Mojżesz liczbę pierwocin PANSKICH Eleazarowi kapłanowi, jako mu było rozkazano, **42.** z połowice synów Izraelowych, którą był oddzielił tym, co w bitwie byli. **43.** A z połowice, która się dostała innemu pospółstwu, to jest z owiec po trzykroć sto tysięcy trzydzieści siedm tysięcy i z pięci set, **44.** i z wołów trzydzieści sześć tysięcy, **45.** i z osłów trzydzieści tysięcy i pięci set, **46.** i z ludzi szesnastu tysięcy **47.** wziął Mojżesz pięćdziesiąt głowę i dał Lewitom, którzy straż trzymali w przybytku PANSKIM, jako JAHWE był przykazał. **48.** A gdy przystąpili do Mojżesza przełożeni wojska, tysiącznicy i setnicy, rzekli: **49.** My, słudzy twoi, obliczyliśmy pocztę ludzi wojennych, któreśmy mieli pod ręką naszą, a nie zginął i jeden. **50.** I dlatego

ofiarujemy w dary PANSKIE, każdy, cośmy mogli należeć w korzyści złota: nagolenice złote i manele, pierścienie i prawnice, i łańcuszki, abyś się modlił za nami do JAHWE. **51.** I przyjęli Mojżesz i Eleazar kapłan wszystko złoto w różnych rzeczach **52.** pod wagą szesnastu tysięcy siedmi set pięćdziesiąt syklów od tysiączników i od setników. **53.** Bo każdy, co na wojnie uchwycił, jego było. **54.** A wzięwszy wnieśli do przybytku świadectwa na pamiątkę synów Izraelowych przed JAHWE.

Rozdział 32

1. A synowie Ruben i Gad mieli wiele bydła i mieli w bydle majątność niezliczoną. A gdy obaczyli Jazer i Galaad, ziemie sposobne do chowania bydła, **2.** przyszedli do Mojżesza i Eleazara kapłana, i do przełożonych pospólstwa, i rzekli: **3.** Atarot i Dibon, i Jazer, i Nemra, Hesebon i Eleale, i Sabam, i Nebo, i Beon, **4.** ziemia, którą zwojował JAHWE przed obliczem synów Izraelowych, ziemia jest barzo obfita na chowanie bydła, a my, słudzy twoi, mamy wiele bydła; **5.** i prosimy, jeśliśmy należli łaskę przed tobą, abyś ją nam, sługom twoim, dał za osiadłość, a nie kazał nam przeprawić się przez Jordan. **6.** Którym odpowiedział Mojżesz: A więc bracia waszy pójdą na wojnę, a wy tu siedzieć będziecie? **7.** Czemu kazicie serce synów Izraelowych, żeby nie śmieli przejść na miejsce, które im JAHWE da? **8.** Izali nie tak czynili ojcowie waszy, gdym posłał z Kadesbarne na szpiegowanie ziemie? **9.** I gdy przyszedli aż do Doliny grona, oglądawszy wszystkę ziemię, skazili serce synom Izraelowym, że nie weszli na granice, które im JAHWE dał. **10.** Który rozgniewawszy się przysiągł, mówiąc: **11.** Jeśli oglądają ludzie ci, którzy wyszli z Egiptu, ode dwudziestu lat i wyższej, ziemię, którą pod przysięgą obiecał Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi; i nie chcieli iść za mną, **12.** oprócz Kaleba, syna Jefone, Cenezejczyka, a Jozuego, syna Nun: ci wypełnili wolą moją. **13.** I rozgniewawszy się JAHWE na Izraela, obwodził go po puszczy czterdzieści lat, aż wyginął wszytek naród, który był złe uczynił przed oczyma jego. **14.** A oto wy, prawi, powstałście miasto ojców waszych, rozmnożenie i wychowanie ludzi grzesznych, abyście przyczynili zapalczywości PANSKIEJ przeciw Izraelowi. **15.** Jeśli nie będziecie chcieli iść za nim, na pustyni lud opuści, a wy przyczyną będziecie śmierci wszystkich. **16.** A oni blisko przystąpiwszy, rzekli: Owczarnie owcom zbudujemy i chlewy dla bydła, dziatkom też naszym miasta obronne, **17.** a my sami zbrojni i przepasani pójdziemy na wojnę przed synmi Izraelowymi, aż je na miejsca ich wprowadzimy. Działki nasze i cokolwiek mieć możemy, będą w mieściech murowanych, dla zdrady obywatelów. **18.** Nie wrócimy się do domów naszych, aż odziedzą synowie Izraelowi dziedzictwo swoje, **19.** i nie będziemy nic domagać się za Jordanem, bo już mamy dzierżawę nasze na wschodniej jego stronie. **20.** Którym rzekł Mojżesz: Jeśli chcecie uczynić, co obiecujecie, idźcież przed JAHWE gotowi na wojnę, **21.** a każdy mąż waleczny niech przejdzie Jordan zbrojno, aż JAHWE wywróci swe nieprzyjacioły **22.** a będzie mu poddana wszystka ziemia: tedy będziecie bez winy u JAHWE i u Izraela i otrzymacie krainy, których chcecie przed JAHWE. **23.** Ale jeśli tego, co powiadacie, nie uczynicie, nikt nie wątpi, że grzeszycie przeciw Bogu: a wiedzcie, iż grzech wasz zachwyci was. **24.** A tak budujcie miasta dziatkom waszym i owczarnie,

i chlewy owcam i dobytkom waszym, a to, coście obiecali, wypełńcie. **25.** I rzekli synowie Gad i Ruben do Mojżesza: Jesteśmy słudzy twoi, uczynimy, co nasz pan każe. **26.** Działki nasze i niewiasty, i bydła, i dobytki zostawimy w miastach Galaad, **27.** a my, słudzy twoi, wszyscy gotowi pójdziemy na wojnę, jako ty, panie, mówisz. **28.** Przykazał tedy Mojżesz Eleazarowi kapłanowi i Jozuemu, synowi Nun, i książętom domów wedle pokolenia Izraelowego, i rzekł do nich: **29.** Jeśli przejdą synowie Gad i synowie Ruben z wami Jordan, wszyscy zbrojno ku bitwie przed JAHWE, i wam ziemia będzie poddana, dajcie im Galaad w osiadłość. **30.** Ale jeśli by przejsć nie chcieli zbrojno z wami do ziemie Chanaan, między wami miejsca ku mieszkaniu niech wezmą. **31.** Odpowiedzieli synowie Gad i synowie Ruben: Jako mówił JAHWE sługom swoim, tak uczynimy: **32.** sami zbrojno pójdziemy przed JAHWE do ziemie Chanaan, i wyznawamy, żeśmy osiadłość już wzięli za Jordanem. **33.** A tak dał Mojżesz synom Gad i Ruben, i połowicy pokolenia Manasse, syna Jozefowego, królestwo Sehon, króla Amorejczyka, i królestwo Og, króla Basan, i ziemie ich z miasta swemi wokoło. **34.** Zbudowali tedy synowie Gad: Dibon i Atarot, i Aroer, **35.** i Etrot, i Sofan, i Jazer, i Jekbaa, **36.** i Betnemra, i Betaran, miasta obronne i stania bydłu swemu. **37.** A synowie Ruben zbudowali Hesebon i Eleale, i Kariataim, **38.** i Nabo, i Baalmeon, odmieniwszy im imiona, Sabama też; dając nazwiska miastom, które zbudowali. **39.** Lecz synowie Machir, syna Manasse, szli do Galaad i spustoszyli ją zabiwszy Amorejczyka, obywatela jej. **40.** Dał tedy Mojżesz ziemię Galaad Machir, synowi Manasse, który mieszkał w niej. **41.** A Jair, syn Manasse, poszedł i wziął wioski jej, które nazwał Hawot Jair, to jest Wsi Jair. **42.** Nobe też poszedł i wziął Chanat z wioskami jej, i nazwał ją imieniem swoim Nobe.

Rozdział 33

1. Te są stanowiska synów Izraelowych, którzy wyszli z Egiptu hufcami swymi pod ręką Mojżesza i Aarona, **2.** które spisał Mojżesz według miejsc obozów, które na rozkazanie PANSKIE odmieniali. **3.** A tak wyciągnąwszy z Ramesze miesiąca pierwszego, piętnastego dnia miesiąca pierwszego, drugiego dnia Fase, synowie Izraelowi ręką wyniosłą, gdy na to patrzyli wszyscy Egipcjanie, **4.** i grzebli pierworodne, które był JAHWE pobił (bo i w bogach ich pokazał był pomstę), **5.** położyli się obozem w Sokot. **6.** A z Sokot przyszli do Etam, które jest na ostatnich granicach puszczej. **7.** Stamtąd się ruszywszy przyszli przeciw Fihahiot, które patrzy ku Beelsefon, i położyli się obozem przed Magdalem. **8.** A odciągnąwszy od Fihahiot przeszli przez pośród morza na puszcza, a idąc przez trzy dni po puszczy Etam, położyli się w Mara. **9.** A ruszywszy się z Mara przyszli do Elim, gdzie było dwanaście źródeł wodnych i siedmdziesiąt palm, i stanowili się tam. **10.** Ale i stamtąd wyszedszy rozbili namioty nad morzem czerwonym. A odciągnąwszy od morza czerwonego **11.** położyli się obozem na puszczy Sin. **12.** Skąd wyszedszy przyszli do Dafka. **13.** A wyszedszy z Dafka stanęli obozem w Alus. **14.** A wyciągnąwszy z Alus, w Rafidim rozbili namioty, gdzie lud nie miał wody ku picciu. **15.** A wyciągnąwszy z Rafidim, stanęli obozem na puszczy Synaj. **16.** Ale i z puszczy Synaj wyszedszy

przyszli do Grobów pożądania. **17.** A odciągnąwszy od Grobów pożądania położyli się obozem w Haserot. **18.** A z Haserot przyszli do Retma. **19.** A wyciągnąwszy z Retma stanęli obozem w Remmomfares. **20.** Skąd wyszedzsy przyszli do Lebna. **21.** Z Lebna położyli się obozem w Resie. **22.** A wyszedzsy z Resa przyszli do Ceelata. **23.** Skąd wyciągnąwszy położyli się obozem na górze Sefer. **24.** A odszedzsy od góry Sefer przyszli do Arada. **25.** Stamtąd wyciągnąwszy stanęli obozem w Macelot. **26.** A wyciągnąwszy z Macelot przyszli do Taat. **27.** Z Taat położyli się obozem w Tare. **28.** Skąd wyszedzsy rozbili namioty w Metka. **29.** A z Metka położyli się obozem w Hesmona. **30.** A wyciągnąwszy z Hesmona przyszli do Moserot. **31.** A z Moserot położyli się obozem w Benejaakan. **32.** A wyjachawszy z Benejaakan przyszli do góry Gadgad. **33.** Skąd ruszywszy się obozem stanęli w Jetebata. **34.** A z Jetebata przyszli do Hebrona. **35.** A z Hebrona wyszedzsy stanęli obozem w Asjongaber. **36.** Stamtąd wyjachawszy, przyszli na puszcza Sin, ta jest Kades. **37.** A wyciągnąwszy z Kades położyli się obozem na górze Hor, na ostatnich granicach ziemie Edom. **38.** I wstąpił Aaron kapłan na górę Hor na rozkazanie PANSKIE, i tam umarł roku czterdziestego wyszcia synów Izraelowych z Egiptu, miesiąca piątego, pierwszego dnia miesiąca, **39.** gdy mu było lat sto dwadzieścia trzy. **40.** I usłyszał Chananejczyk, król Arad, który mieszkał na południe, iż synowie Izraelowi przyszli do ziemie Chananejskiej. **41.** A ruszywszy się od góry Hor położyli się obozem w Salmon. **42.** Skąd wyszedzsy przyszli do Funon. **43.** A wyciągnąwszy z Funon obozem stanęli w Obot. **44.** A z Obot przyszli do Jeabarm, które jest na granicach Moabitów. **45.** A ruszywszy się z Jeabarim rozbili namioty w Dibongad. **46.** Skąd wyszedzsy stanęli obozem w Helmondeblataim. **47.** A ruszywszy się z Helmondeblataim przyszli do gór Abarim przeciwko Nabo. **48.** A od gór Abarim odciągnąwszy przeszli na pola Moabskie nad Jordanem przeciw Jerychowi. **49.** I tam się położyli obozem od Betsimot aż do Abelsatim na równiejszych miejscach Moabitów, **50.** gdzie mówił JAHWE do Mojżesza: **51.** Przykaż synom Izraelowym a mów do nich: Gdy się przeprawicie przez Jordan, wszedzsy do ziemie Chananejskiej, **52.** wytraćcież wszystkie obywatelę onej ziemie. Połamcie znaki i bałwany pokruszcie, i wszystkie ich wyżyny spustoszcie, **53.** oczyszciając ziemię i mieszkając w niej. Bom ja ją dał wam w osiadłość, **54.** którą między się losem podzielicie. Tym, których więcej będzie, szerszą dacie, a których mniej, węższą. Każdemu jako los padnie, tak będzie dane dziedzictwo. Według pokolenia i domów osiadłość będzie podzielona. **55.** Lecz jeśli nie będziecie chcieć wytracić obywatelów ziemie, którzy zostaną, będą wam jako goździe w oczach i oszczepy w bokach i będą się wam przeciwieć w ziemi mieszkania waszego, **56.** a cokolwiekiem im był umyślił uczynić, wam uczynię.

Rozdział 34

1. I mówił JAHWE do Mojżesza, rzekąc: **2.** Przykaż synom Izraelowym i rzeczesz do nich: Gdy wnidziecie do ziemie Chananejskiej a w osiadłość wam losem padnie, temi granicami ograniczona będzie: **3.** Strona od południa pocznie się od puszczy Sin, która jest wedle Edom, i będzie miała granice

na wschód słońca morze słone, **4.** które okrąży stronę południową przez wstępowanie Skorpiona, tak żeby przeszły do Senna i przyszły od południa aż do Kadesbarne, skąd wynidą granice od wsi imieniem Adar i pociągną do Asemona, **5.** i pójdzie kołem granica od Asemony aż do potoka Egipskiego, i morza wielkiego brzegiem się skończy. **6.** A strona zachodnia pocnie się od morza wielkiego i tymże się końcem zamknie. **7.** A na północną stronę od morza wielkiego granice się zaczną przychodzące aż do góry nawyższej, **8.** od której pójdą do Emat aż do granic Sedada, **9.** i pójdą granice aż do Zefrona i do wsi Enan. Te będą granice na stronie północnej. **10.** Stamtąd wymierzone będą granice przeciw wschodniej stronie ode wsi Enan aż do Sefama, **11.** a od Sefama zstąpią granice do Rebla, przeciw studni Dafnim; stamtąd przyjdą przeciw wschodu słońca do morza Ceneret **12.** i pociągną aż do Jordanu, a na ostatek morzem słonym się zamkną. Tę ziemię będziecie mieć wedle granic jej wokół. **13.** I przykazał Mojżesz synom Izraelowym, mówiąc: Ta będzie ziemia, którą posiędziecie losem i którą kazał JAHWE dać dziewięciorgu pokoleniu i połowicy pokolenia. **14.** Abowiem pokolenie synów Ruben według domów swoich i pokolenie synów Gad według liczby rodów, połowica też pokolenia Manasse, **15.** to jest półtrzecia pokolenia, wzięły część swoją za Jordanem przeciw Jerychowi na wschodnią stronę. **16.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: **17.** Te są imiona mężów, którzy wam ziemię podzielą: Eleazar kapłan i Jozue, syn Nun, **18.** i jedno księżę z każdego pokolenia, **19.** których te są imiona: Z pokolenia Judy - Kaleb, syn Jefone. **20.** Z pokolenia Symeon - Samuel, syn Ammiud. **21.** Z pokolenia Benjamin - Elidad, syn Chaselon. **22.** Z pokolenia synów Dan - Bokki, syn Jogli. **23.** Z synów Jozefowych, z pokolenia Manasse - Hanniel, syn Efod. **24.** Z pokolenia Efraim - Kamuel, syn Seftan. **25.** Z pokolenia Zabulon - Elisafan, syn Farnach. **26.** Z pokolenia Issachar - księżę Faltiel, syn Ozan. **27.** Z pokolenia Aser - Ahiud, syn Salomi. **28.** Z pokolenia Neftali - Fedael, syn Ammiud. **29.** Ci są, którym przykazał JAHWE, aby podzielili synom Izraelowym ziemię Chananejską.

Rozdział 35

1. To też mówił JAHWE do Mojżesza na polach Moab nad Jordanem przeciw Jerychowi. **2.** Przykaż synom Izraelowym, aby dali Lewitom z osiadłości swych **3.** miasta ku mieszkaniu i przedmieścia ich wokoło, aby sami mieszkali w mieściech, a przedmieścia żeby były dla bydła i dobytku, **4.** które od murów miejskich, z zamurza wokoło, rościągną się na tysiąc kroków. **5.** Ku wschodu będą dwa tysiąca łokci, ku południu także będą dwa tysiąca, ku morzu też, które patrzy na zachód słońca, też miara będzie, a strona północna takimże kresem się skończy; a miasta będą w pośrodku, a za miasty przedmieścia. **6.** A z samych miasteczek, które Lewitom dacie, sześć będą na ratunek zbiegom odłączone, aby uciekł do nich, kto by krew rozlał, a oprócz tych, innych czterdzieści i dwie miasteczek, **7.** to jest wobec czterdzieści ośm z przedmieściami swemi. **8.** A tych miast, które będą dane z dzierżaw synów Izraelowych, od tych, którzy więcej mają, więcej odjęto będzie, a którzy mniej mają, mniej: każdy według miary dziedzictwa swego da miasta Lewitom. **9.** Rzekł JAHWE do Mojżesza: **10.** Mów synom

Izraelowym i rzeczesz im: Kiedy przejdziecie przez Jordan do ziemie Chananejskiej, **11.** postanowicie, które miasta mają być na pomoc zbiegów, którzy niechcąc krew rozlali. **12.** W którym kiedy będzie zbieg, krewny zabitego nie będzie mógł go zabić, aż stanie przed oblicznością gromady a sprawa jego sądzona będzie. **13.** A z tych miast, które się na pomoc zbiegów oddzielają, **14.** trzy będą za Jordanem, a trzy w ziemi Chananejskiej: **15.** tak synom Izraelowym, jako i przychodniom i gościom, aby uciekł do nich, kto by niechcąc krew rozlał. **16.** Jeśli by kto uderzył żelazem a umarłby, który uderzony jest, winien będzie mężobójstwa i sam umrze. **17.** Jeśli by kamieniem cisnął a uderzony umarł, także karan będzie. **18.** Jeśli drewnem uderzony umrze, mężobójce krwią zemszczony będzie. **19.** Bliski zabitego mężobójce zabije, zaraz skoro go poima. **20.** Jeśli kto z nienawiści człowieka popchnie abo nań co rzuci z zasady, **21.** abo będąc mu nieprzyjacielem ręką uderzył a on umrze: ten, który uderzył, winien będzie mężobójstwa; krewny zabitego, zaraz, skoro go najdzie, zabije. **22.** A jeśli by z przygody i bez waśni, **23.** i bez nieprzyjaźni, co takowego uczynił, **24.** a to by się przed ludem pokazało i między tym, który uderzył, i bliskim, sprawa o krew by się roztrząsnęła, **25.** wybawion będzie niewinny z ręki mszczącego się i będzie przez wyrok przywrócon do miasta, do którego był uciekł, i będzie tam mieszkał, aż wielki kapłan, który olejem świętym jest pomazany, umrze. **26.** Jeśli mężobójca za granicami miast, które wygnańcom są naznaczone, **27.** będzie naleziony i zabity od tego, który się mści krwie, bez winy będzie, który go zabił; **28.** miał bowiem zbieg aż do śmierci kapłana nawyższego siedzieć w mieście, a gdy on umrze, mężobójca wróci się do ziemie swojej. **29.** To wieczno będzie i za prawo we wszystkich mieszkaniach waszych. **30.** Mężobójca za świadkami karan będzie: na świadectwo jednego żaden zdany nie będzie. **31.** Nie weźmiecie okupu od tego, który winien krwie, natychmiast i sam umrze. **32.** Wywołani i zbiegowie przed śmiercią kapłana wielkiego żadną miarą do miast swoich wrócić się nie będą mogli, **33.** abyście nie splugawili ziemie mieszkania waszego, która się krwią niewinnych splugawi, a inaczej oczyszczona być nie może, jedno krwią tego, który przelał krew drugiego. **34.** I tak będzie oczyszczona osiadłość wasza, gdyż ja z wami mieszkam. Jam bowiem jest JAHWE, który mieszkam między synmi Izraelowymi.

Rozdział 36

1. Przystąpiły i książęta domów Galaad, syna Machir, syna Manasse z pokolenia synów Jozefowych. I mówili Mojżeszowi przed książęty Izraelskimi, i rzekli: **2.** Tobie, Panu naszemu, przykazał JAHWE, abyś ziemię losem podzielił synom Izraelowym a żebyś córkom Salfaad, brata naszego, dał osiadłość ojcu należącą, **3.** które jeśli ludzie inszego pokolenia za żony wezmą, pójdzie za nimi osiadłość ich i gdy przeniesiona do inszego pokolenia będzie, umniejszy się naszego dziedzictwa, **4.** a zatym się zstanie, że gdy jubileusz, to jest pięćdziesiąty rok odpuszczenia przyjdzie, pomiesza się losów podzielenie i osiadłość jednych przejdzie do drugich. **5.** Odpowiedział Mojżesz synom Izraelowym, i za rozkazaniem PANSKIM mówiąc: Dobrze pokolenie synów Jozefowych rzekło. **6.** I to prawo o córkach Salfaad od

JAHWE jest wydane: Niechaj idą za kogo chcą, tylko żeby za swego pokolenia ludzie, **7.** aby się nie mieszała osiadłość synów Izraelowych z pokolenia w pokolenie. Bo wszyscy mężowie pojmuwać będą żony z pokolenia i rodu swego **8.** i wszystkie białogłowy z tegoż pokolenia mężę wezmą, aby dziedzictwo zostawało w domiech **9.** a żeby się nie mieszały pokolenia, ale tak zostały, **10.** jako od JAHWE są oddzielone. I uczyniły córki Salfaad, jako było rozkazano; **11.** i szły Maala i Tersa, Hegla i Melcha, i Noa za syny stryja swego, **12.** z familiej Manasse, który był syn Jozefów; i osiadłość, która im była dana, została się w pokoleniu i w domu ojca ich. **13.** Te są przykazania i sądy, które rozkazał JAHWE przez rękę Mojżesza do synów Izraelowych na polach Moab nad Jordanem przeciw Jerychowi.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.